

**Gminy tną odbiór odpadów,
by zahamować podwyżki
str. 7**

**Fikcyjna chirurgia zamknięta,
nowa szansa na finansowanie
szpitala str. 6**

KURIER
TYGODNIK POWIATU
WOŁOWSKIEGO
GMIN

www.kuriergmin.pl

Nr 13 (1769)
Rok XXXVI

Czwartek,
27 marca 2025

ISSN 1426 - 1057

Cena 4,50zł
(w tym 5% VAT)



GORĄCA ATMOSFERA I PUBLICZNE „PRANIE BRUDÓW”

**Burzliwa sesja Rady
Miejskiej – skarbnik
gminy pozostaje
na stanowisku str. 4**

KANCELARIA PREMIERA RP PYTA RADNYCH O ŚLUBOWANIE BURMISTRZA. WŁODARZ SKŁADA JE PO 10 MIESIĄCACH, ZGODNIE Z PRAWEM



str. 3

**Powiat Wołowski
rusza z elektroniczną
rekrutacją
do szkół
ponadpodstawowych
str. 8**

**Festiwal historyczny
z okazji
740-lecia Wołowa
str. 13**



**Czy to koniec sprawy
przywożenia, składowania
i recyklingu baterii
w Bukowicach? str. 5**

**SKUP
ZŁOMU
PĘGÓW**
ul. Główna 79
Czynne 8-17
Skupujemy złom oraz metale
kolorowe. Odbieramy złom
również swoim transportem,
możemy wystać auto z HDS.
Waga - najazd 60 t.
www.zlompegow.pl
Aktualizuj ceny telefonicznie
600 56 20 36

Droga wstydu przestanie zawstydzać! Będzie remontowana

Władze powiatu przekazały dobrą informację dotyczącą drogi Wołów-Gródek, nazywaną często drogą wstydu w powiecie wołowskim.

-Podjęliśmy decyzję, aby ta droga została wyremontowana w 2025 roku - powiedział starosta Jan Janas, zapewniając, że pieniądze na ten cel zostały zabezpieczone.

- Na tej drodze nie ma już czego łątać - skomentował Rafał Borzyński, członek zarządu powiatu. - Poprzedni zarząd zabrał pieniądze z tej drogi i przekazał je gminie Wińsko i gminie Brzeg Dolny, ale nowe władze naprawiają ten błąd i w tym roku ta droga zostanie wyremontowana.

Stan tej drogi woła o pomstę do nieba. Pisaliśmy o tym wielokrotnie, przekazując kolejne apele i prośby mieszkańców. Wiosną ubiegłego roku była ogromna szansa, żeby tę drogę wstydu wyremontować.

kk





CAŁY ASORTYMENT NA 10 RAT RRSO 0%

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania.
Promocja obowiązuje od 15.03. do 30.06.2025 r.

STRAF SERWIS ul. Marii Skłodowskiej-Curie 33
56-100 Wołów
tel. 530 543 005

Zapraszamy na przedsezonowe serwisy urządzeń

REKLAMA

Nowa dyrektorka w Szkole Podstawowej w Warzęgowie

W Szkole Podstawowej w Warzęgowie miało miejsce wyjątkowe wydarzenie. Joanna Michnowska-Skuła oficjalnie objęła stanowisko dyrektorki placówki. Nominację oraz zarządzenie o powołaniu wręczył jej burmistrz gminy Wołów, Dariusz Chmura.

To istotny moment dla całej społeczności szkolnej, a także duże wyzwanie i odpowiedzialność dla nowej dyrektorki. Burmistrz podkreślił znaczenie tej zmiany dla edukacji w regionie: „To wspinała okazja, aby świętować nowe początki i zjednoczyć się w dążeniu do wspólnego celu – zapewnienia uczniom gminy Wołów jak najlepszej edukacji i wsparcia w ich rozwoju” - podkreśla Burmistrz Dariusz Chmura.



Fot.Gmina Wołów

Włodarz życzył Joannie Michnowskiej-Skuła wielu sukcesów na nowym stanowisku, podkreślając, że jej pasja i zaangażowanie będą kluczowe dla rozwoju

szkoły i inspirowania kolejnych pokoleń uczniów. Do tych życzeń dołączamy się i my, życząc owocnej pracy oraz satysfakcji z pełnionej funkcji.

inf



**ŚWIADECTWA
AUDYT
ENERGETYCZNE**

**785135586
665403857**

REKLAMA

USŁUGI ZŁOTNICZE
Marcin Maniszewski
SKUP ZŁOTA
GRAWER

tel. 507 079 239
Wołów, ul. Poznańska 14/1

REKLAMA

Dom Pogrzebowy
Memento Mori

Żmigród ul. Sportowa 14
Biuro: Wołów ul. Gajowa 6

Świadcymy kompleksowe usługi:

- profesjonalne przygotowanie oraz obsługa ceremonii pogrzebowych
- bezpłatna i nowoczesna sala pożegnań
- całodobowa chłodnia
- kremacje i ekshumacje
- krajowy i międzynarodowy transport zwłok
- pomniki i grobowce, opieka nad grobami

Telefon całodobowy: 573 006 222 lub 573 006 223



REKLAMA

NAPIĘTA ATMOSFERA NA SESJI RADY

Kancelaria Premiera RP pyta radnych o ślubowanie burmistrza. Włodarz składa je po 10 miesiącach, zgodnie z prawem

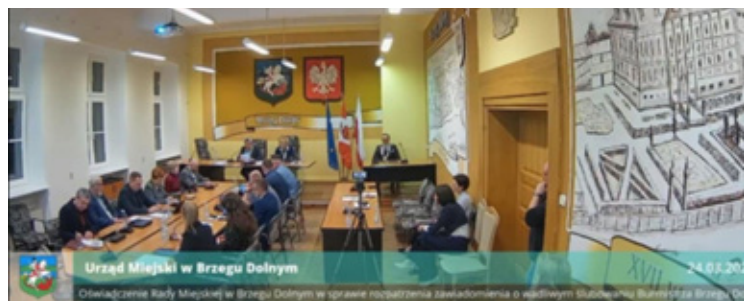
Burmistrz Brzegu Dolnego, Ireneusz Fura, złożył ślubowanie aż trzy razy – ostatni raz po dziesięciu miesiącach od objęcia stanowiska. Dlaczego to zrobił? Kto wpadł na ten pomysł, skoro nadzór wojewody uznał jego pierwszą przysięgę za ważną?

Przypomnijmy, cała sprawa wyszła na jaw miesiąc temu. Burmistrz Ireneusz Fura, nagle w „sprawach różnych” na sesji oznajmił radnym, że ma coś do przekazania. Jak mówił przeczytał w mediach społecznościowych komentarz, że jego ślubowanie jest nieważne. Dlatego chce je złożyć jeszcze raz. I nagle siedząc odczytał rotę ślubowania dla burmistrza i złożył przysięgę. Sprawa już jednak zatoczyła szersze koło. Trafiła do Nadzoru Wojewody Dolnośląskiego i Kancelarii Premiera RP oraz innych instytucji w Polsce nadzorujących samorządy. To Katarzyna Zagórska, sekretarz gminy Brzeg Dolny, poinformowała o nieprawidłowym ślubowaniu włodarza. Kancelaria Premiera RP zwróciła się do radnych, aby wydali na ten temat swoją opinię. Sprawa wróciła na sesję 24 marca 2025 r. i wywołała ogromną burzę.

Co się wydarzyło?

Radni Brzegu Dolnego mieli wydać opinię dla Kancelarii Premiera RP, która zwróciła się do nich w sprawie ślubowania burmistrza Brzegu Dolnego w maju 2024 roku. Przewodniczący rady Mirosław Dawidowicz na sesji 24 marca 2025r. odczytał treść oświadczenia, jednak nie wszyscy radni się z tym zgodzili. Przewodniczący podpierał się stanowiskiem Nadzoru Wojewody Dolnośląskiego, do którego się zwrócił. Ten uznał, że choć nie było ono prawidłowe, jest skuteczne, bo burmistrz nie uchylał się od ślubowania.

Radna Maria Wabińska podkreślała, że dokument Przewodniczącego Rady Mirosława Dawidowicza, został spisany „na kolanie”, nie zwołano żadnej komisji w tej sprawie, a jedynie



odbyło się spotkanie. Z kolei radny Mirosław Dawidowicz bronił stanowiska, twierdząc, że wszystko było uzgodnione. Zwrócił się również do nadzoru wojewody, który potwierdził, że popełniono błąd w ślubowaniu – odczytano rotę dla radnych zamiast właściwej dla burmistrza. Mimo to nadzór uznał, że burmistrz nie uchylał się od ślubowania, więc akt zaprzysiężenia był skuteczny – wyjaśniał radnym.

Głos w sprawie zabrał także radny-senior Eugeniusz Skorupka, który odczytał błędną rotę. Przyznał, że jest mu przykro, iż to on zawiął, mimo wieloletniego doświadczenia, ale uważa, że nie ma sensu wracać do tej sprawy. Podkreślił, że burmistrz dobrze wykonuje swoje obowiązki i jest ceniony przez mieszkańców. Mówił też o ewentualnych konsekwencjach dla całej gminy.

Radna Maria Wabińska nie zamierzała jednak odpuszczać i domagała się dołączenia swoje-

go oświadczenia, które z innymi radnymi napisała do Kancelarii Premiera. Dopytywała też prawniczkę gminy, kiedy ta dowiedziała się, że burmistrz źle złożył ślubowanie i czy to ona mu odpowiedziała, aby złożył ponowne ślubowanie w „sprawach różnych” na sesji miesiąc temu? Ta jednak nie chciała dać jasnej odpowiedzi.

Ślubowanie w trzech aktach

Przypomnijmy, pierwsze ślubowanie burmistrz złożył na inauguracyjnej sesji Rady Miejskiej w maju 2024 roku. Jednak pojawiły się wątpliwości co do jego formy – radny senior odczytał rotę przeznaczoną dla radnych, a nie dla burmistrza.

Po około dziewięciu miesiącach burmistrz zdał sobie sprawę, że sprawa może nie być zakończona, więc ponownie złożył przysięgę – tym razem podczas sesji Rady Miejskiej, ale w punkcie „sprawy różne”. Była to sytuacja bez precedensu.

Teraz, dziesięć miesięcy po pierwszym ślubowaniu, burmistrz złożył przysięgę po raz trzeci na sesji 24 marca 2025 roku. Sesja została przerwana na jego wniosek, a po godzinie odbyła się nadzwyczajna sesja, podczas której burmistrz, nosząc insygnia władzy, oficjalnie powtórzył ślubowanie.

Dlaczego burmistrz ponownie złożył ślubowanie?

Skoro Nadzór Wojewody uznał pierwsze ślubowanie za ważne, dlaczego burmistrz ponownie składał przysięgę? Czy była to decyzja podjęta z ostrożności, by uniknąć kontrowersji w przyszłości? A może chciał raz na zawsze rozwiązać wszelkie wątpliwości?

Jedno jest pewne – sytuacja jest bezprecedensowa i może stać się precedensem na przyszłość. Czy burmistrz, który od niemal roku pełni urząd, dopiero teraz może mieć pewność, że nikt nie zakwestionuje jego mandatu?

Co by się stało, gdyby ślubowanie burmistrza zostało zakwestionowane? Wszystkie jego dotychczasowe decyzje byłyby nieważne od przetargów, drobnych zleceń po śluby i inne ważne decyzje. Takiego chaosu jeszcze Polska nie widziała. Jedno co mamy pewne to, że za sprawą 3-krotnego ślubowania wpisujemy się w jej historię.

Marta Ringart-Orłowska

OŚWIADCZENIE Nr 2/2025 do Kancelarii Premiera

Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym z dnia 24 marca 2025 r. w sprawie rozpatrzenia zawiadomienia o wadliwym ślubowaniu Burmistrza Brzegu Dolnego

Na podstawie § 20 ust. 2 pkt 3 Statutu Gminy Brzeg Dolny, przyjętego uchwałą Nr XLVI/243/18 Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym z dnia 18 października 2018 roku, Rada Miejska w Brzegu Dolnym oświadcza, co następuje:

W związku z zawiadomieniem z dnia 16 lutego 2025 roku, przekazaniem przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, Rada Miejska wyjaśnia, że:

Przewodniczący Rady Miejskiej pismem z dnia 12 marca 2025 roku wystąpił do Wojewody Dolnośląskiego o opinię prawną dotyczącą skutecznego rozwiązania wątpliwości podnoszonych w sprawie. W przekazanej opinii Wojewoda wskazał, że:

„Przedmiotowe ślubowanie, mimo że nie w pełni zgodne z procedurą przewidzianą w art. 29a ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1465 ze zm.), odniosło zamierzony skutek.”

Jednakże, ze względu na istniejące wątpliwości, Ł ustawowego składu Rady zwróciła się z wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym w dniu 24 marca 2025 roku. Celem było umożliwienie Burmistrzowi złożenia właściwej rotty ślubowania w obecności Rady Miejskiej, aby naprawić uchybienia z dnia 7 maja 2024 roku.

W związku z powyższym, Rada Miejska stwierdza, że kwestia ślubowania Burmistrza Brzegu Dolnego została ostatecznie wyjaśniona.

RATUSZOWA WOŁÓW

Poszukuje kucharza pomocy kuchennej!

Szukamy energicznej i uśmiechniętej osoby do pracy w naszym zespole. Doświadczenie mile widziane, ale nie wymagane – wszystkiego nauczymy! Oferujemy elastyczny grafik i atrakcyjne wynagrodzenie, umowę o pracę.

Zadzwoń: 71 389 25 06

Wyślij CV: ratuszowa.wolow@gmail.com

GORĄCA ATMOSFERA I PUBLICZNE „PRANIE BRUDÓW”

Burzliwa sesja Rady Miejskiej – skarbnik gminy pozostaje na stanowisku

Podczas sesji Rady Miejskiej Brzegu Dolnego nie doszło do odwołania skarbnik gminy Anny Gawareckiej-Siewruk, mimo że taki wniosek złożył burmistrz Ireneusz Fura. Pomimo burzliwej dyskusji radni nie podjęli uchwały o jej odwołaniu. Na jej miejsce miała zostać powołana Ewelina Halczuk, dotychczasowa zastępczyni skarbnik.

Jeszcze przed rozpoczęciem sesji wszyscy byli niemal pewni, że skarbnik gminy zostanie odwołana. Sam burmistrz był o tym przekonany, skoro przedstawił nową kandydaturę. Jednak obrady szybko przerodziły się w emocjonalną debatę pełną wzajemnych oskarżeń i nerwowych wymian zdań. Radni wielokrotnie apelowali o zakończenie dyskusji, nazywając ją żenującą.

Anna Gawarecka-Siewruk przedstawiła swoje kompetencje oraz dorobek zawodowy, podkreślając, że przez ponad 20 lat pracy w urzędzie nie było do niej żadnych zastrzeżeń. Odniosła się także do redukcji etatów i kosztów odpraw dla zwolnionych pracowników. – *Oni nie odeszli sami, zostali zmuszeni* – mówiła, sugerując, że podobnie traktowane jest teraz jej stanowisko. Skarbnik zaznaczyła również, że



nie miała świadomości, iż planowane jest jej odwołanie.

Argumenty burmistrza i prawnika gminy

Po skarbnik głos zabrała prawniczka gminy, która przedstawiła powody odwołania. Wskazała na utratę zaufania burmistrza, cofnięcie kontrasygnaty dla zastępczyni skarbnik oraz trudności we współpracy z innymi pracownikami. Podniosła również kwestie doniesień prasowych o rzekomym „złym traktowaniu” innych pracowników przez skarbnika w urzędzie. Jednak radna Maria Wabińska skwitowała te zarzuty słowami: *Co to są za argumenty,*

że ktoś coś mówił w kuluarach? Czy były jakieś skargi pisemne? - Nie bo urzędnicy się boją - mówiła prawniczka.

Wśród podnoszonych kwestii znalazły się także zarzuty Regionalnej Izby Obrachunkowej dotyczące nieprawidłowości w księgach rachunkowych oraz zakwestionowania przez wojewodę dolnośląskiego programu „Senior+” na kwotę 200 tys. zł. Istotnym problemem okazało się także nieudzielanie kontrasygnaty przez skarbnik, co miało powodować trudności w funkcjonowaniu urzędu.

Skarbnik broni swoich decyzji

Anna Gawarecka-Siewruk stanowczo odpierała zarzuty. Podkreśliła, że kontrasygnata to jej ustawowe prawo i sama decyduje, komu ją udziela. Zwróciła także uwagę na problemy wynikające z Polskiego Ładu, które opóźniały przelewy – według niej wynikało to z błędów w dokumentacji przygotowanej przez innych pracowników oraz spóźnionych faktur, które przychodzą do rozliczenia.

Dyskusja stawiała się coraz bardziej napięta. Radny Rafał Jastrzębski skomentował sytuację słowami: *Pokaż człowieka, a paragraf się znajdzie, wyrażając tym samym zniesmaczenie całą debatą. Piotr Bolkowski dodał, że sesja zaczęła przypominać targowisko i apelował o szacunek wobec ludzi.*

Decyzja radnych: skarbnik pozostaje na stanowisku

Burmistrz Ireneusz Fura argumentował, że zmiany personalne w urzędzie są konieczne, by poprawić jego funkcjonowanie. Mówił też o przestarzałych systemach operacyjnych i komputerach, które zastał po objęciu stanowiska. – *Kiedy tu przyszedłem, pomyślałem, że cofnąłem się o dwie dekady – podkreślał, apelując do radnych o podjęcie uchwały.*

Ostatecznie, w głosowaniu nad odwołaniem skarbnik gminy radni byli podzieleni. Wynik 5 głosów „za”, 6 „przeciw” i 3 wstrzymujących się oznaczał, że uchwała nie została przegłosowana.

Zaskoczona wynikiem głosowania Anna Gawarecka-Siewruk stwierdziła, że to właśnie Ewelina Halczuk – osoba, którą burmistrz zaproponował na nową skarbnik – była powodem jej wcześniejszego cofnięcia kontrasygnaty. Wspomniała także, że to przez nią pojawiły się problemy w trakcie kontroli RIO.

Decyzja radnych sprawia, że skarbnik gminy pozostaje na swoim stanowisku, a emocje po sesji z pewnością jeszcze długo nie opadną. Jedyną niepodważalną prawdą w tej dyskusji było, że burmistrz ma prawo dobierać sobie najbliższych współpracowników.

mr



**PIRAMIDA
MEBLE**

od 2005 r. w Wołowie
www.meble-wolow.pl

kuchnie nowoczesne
kuchnie klasyczne
salony i jadalnie

łazienki
meble nietypowe
biura, szafy, wnęki

ul. Polna 5
56-100, Wołów

tel. 602 641 297
tel. 71 389 40 06



GLORIAN
Dom Pogrzebowy

**Darmowa chłodnia
i kaplica**

Telefon całodobowy:
71 389 13 13

56-100 Wołów, ul. Panieńska I

Usługi Kamieniarskie i Cmentarne

Czy to koniec sprawy przywożenia, składowania i recyklingu baterii w Bukowicach?

Sprawa dotyczy wydania decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych dla przedsięwzięcia „Instalacja do magazynowania i odzysku substancji z odpadów baterii i modułów litowo-jonowych oraz ich elementów na działce w Bukowicach”. Mieszkańcy zawiązali komitet protestacyjny i sprzeciwili się powstaniu tej i innych inwestycji w ich rejonie.

Seria spotkań i kluczowa decyzja burmistrza

W związku z kontrowersjami w sprawie inwestycji - punktu zbiórki baterii, a w dalszej kolejności następnych inwestycji związanych z recyklingiem zużytych baterii, odbyły się liczne spotkania, zarówno w Bukowicach, Godzięcinie, jak i w sali obrad Rady Miasta. Ostatnie miało miejsce w ubiegły czwartek, a następnie w poniedziałek na sesji. W spotkaniu czwartkowym uczestniczył inwestor wraz ze swoim prawnikiem oraz mieszkańcy. Każdy przedstawił swoje argumenty, ale kluczowa okazała się decyzja burmistrza, który zwrócił się do inwestora z prośbą o rezygnację z inwestycji, argumentując, że gmina Brzeg Dolny nie chce tego typu przedsięwzięć.

Jednocześnie burmistrz wydłużył termin wydania decyzji do połowy maja, dając czas na dalsze rozpatrzenie sprawy. Radni zobowiązali się do wydania swojego stanowiska – choć nie jest ono wiążące, mieszkańcy domagali się takiego kroku.

Podczas spotkania prawniczka obecnego na spotkaniu inwestora zapewniała, że inwestycja będzie bezpieczna i kontrolowana, a inwestor obiecuje wysłuchać mieszkańców oraz odpowiednio zabezpieczyć zakład. Podkreśliła, że inwestorowi nie zależy na żadnych awariach ani pożarach, ponieważ to są jego pieniądze. Dodała także, że możliwe jest zawarcie umowy społecznej z mieszkańcami, dzięki której mogliby oni tam znaleźć zatrudnienie. Prawniczka zwró-



ciła uwagę, że Unia Europejska będzie wymuszać na państwach tworzenie miejsc do składowania i recyklingu baterii, ponieważ ich liczba rośnie ze względu na wzrost korzystania z urządzeń energetycznych. Zaznaczyła również, że mieszkańcy mogą wnosić swoje uwagi do karty informacyjnej dołączonej do dokumentacji, a inwestor jest otwarty na rozmowy.

Na nic nie zdały się te argumenty. Mieszkańcy po raz kolejny powtórzyli swoje obawy, między innymi: zagrożenie pożarem, hałas dojeżdżających z towarami aut, spadek wartości ich nieruchomości, kiedy teren przeznaczony pod rekreację zamieni się w składowisko i recykling baterii oraz błędów w przedstawionej dokumentacji.

Radni w poniedziałek, na sesji wydali oświadczenie.

Wszystko w rękach inwestora i burmistrza

Decyzja burmistrza o przedłużeniu terminu wydania decyzji do maja oraz apel Rady Miejskiej do inwestorów o wycofanie się z przedsięwzięcia mogą oznaczać, że sprawa składowania i przetwarzania baterii w Bukowicach zbliża się do końca. Jednak ostateczna decyzja leży w rękach inwestorów oraz burmistrza, który w połowie maja ma wydać ostateczną decyzję administracyjną w tej sprawie.

* Całe oświadczenie radnych na www.kuriergmin.pl

eprasa.pl 72a4612672

mr

Oświadczenie i apel Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym

z dnia 24 marca 2025 r. w sprawie lokalizacji inwestycji mogących znacząco lub potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, na terenie Parku Przemysłowego Bukowice w Bukowicach, Gmina Brzeg Dolny, związanych z gospodarowaniem odpadami niebezpiecznymi (...) w związku z wnioskiem inwestorów – AJ Eco Solutions sp. z o.o. z siedzibą w Nowej Wsi Wrocławskiej oraz spółki z o.o. Park Przemysłowy Bukowice z siedzibą we Wrocławiu – w przedmiocie wydania przez Burmistrza Brzegu Dolnego decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia, Rada Miejska w Brzegu Dolnym oświadcza:

Sprzeciwia się planowanym inwestycjom na terenie działek nr 36/10 i 36/9 obręb Bukowice w Bukowicach przez:

AJ Eco Solutions sp. z o.o. pn. „Instalacja do magazynowania i odzysku substancji z odpadów baterii i modułów litowo-jonowych”,

Park Przemysłowy Bukowice w Bukowicach sp. z o.o. pn. „Punkt logistyczny zbierania i przetwarzania odpadów”.

Zwraca się z apelem do inwestorów o rezygnację z po-

wyższych zamierzeń inwestycyjnych budzących sprzeciw mieszkańców gminy, czego wyrazem będzie wycofanie złożonych wniosków w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedmiotowych przedsięwzięć.

Uzasadnienie:

Stanowisko Rady Miejskiej jest wyrazem dezaprobaty dla planowanych przedsięwzięć inwestycyjnych, związanych z gospodarowaniem odpadami niebezpiecznymi na terenie Parku Przemysłowego Bukowice. Jest również wyrazem solidarności z wolą mieszkańców Gminy Brzeg Dolny, a w szczególności mieszkańców sołectw Bukowice i Godzięcin.

Protesty społeczne przeciwko planowanym inwestycjom świadczą o tym, że mieszkańcy stanowczo nie wyrażają zgody na ich lokalizację, uznając je za potencjalne zagrożenie dla środowiska, zdrowia i bezpieczeństwa. Rada Miejska podkreśla również, że inwestycje te są sprzeczne z obowiązującymi dokumentami planistycznymi i strategicznymi gminy, takimi jak Strategia Rozwoju Gminy Brzeg Dolny na lata 2022-2030, które określają priorytety rozwoju gminy, zwłaszcza w kontekście ochrony środowiska i turystyki.

Fikcyjna chirurgia zamknięta, nowa szansa na finansowanie szpitala

Podczas posiedzenia Komisji Spraw Społecznych w Brzegu Dolnym radni dyskutowali o zakończeniu restrukturyzacji powiatowej spółki medycznej. Decyzja współników - burmistrza Brzegu Dolnego, Wołowa i Starosty w tej sprawie była pozytywna, bo to oznacza, że otwiera się droga do pozyskania zewnętrznych środków finansowych na dalszy rozwój służby zdrowia, zarówno z programów rządowych, jak i zagranicznych.

Zamknięcie chirurgii budzi ciągle emocje

Jednym z tematów spotkania była likwidacja oddziału chirurgii. Radny powiatu obecny na komisji, Józef Szumilas, skrytykował tę decyzję, podkreślając, że doprowadziła ona mieszkańców do „turystyki medycznej” w poszukiwaniu szpitali, gdzie mogą być operowani.

Prezes spółki PCM, Bartosz Granat, odpiął zarzuty, twierdząc, że oddział chirurgii



był w rzeczywistości fikcją. – Pacjentów przyjmowały pielęgniarki, brakowało lekarzy na oddziale, a warunki zagrażały życiu pacjentów. Oddział od lat nie był remontowany – mówił. Dodał również, że nie zamierza ponosić odpowiedzialności karnej w przypadku potencjalnej tragedii.

Radny Mirosław Dawidowicz również pytał prezesa, czy zamknięcie chirurgii było dobrą decyzją. Granat podkreślił, że mimo poszukiwań nie udało się znaleźć nowych lekarzy, ponieważ nie było zainteresowania pracą w lokalnym szpitalu. Obecnie prowadzi rozmowy z NFZ w sprawie zwiększenia kontraktu na

oddział wewnętrzny, co pozwoli zwiększyć liczbę łóżek.

Czy przychodnie będą sprywatyzowane?

Wątpliwości radnych budziły także działania spółki związane z ofertą badań komercyjnych. Radna Maria Wabińska zapytała wprost, czy prezes planuje prywatyzację przychodni, skoro pojawiają się ogłoszenia o płatnych badaniach.

– Absolutnie nie ma planów prywatyzacji przychodni – zapewnił Bartosz Granat. – Komercyjne usługi dotyczą badań, na które spółka nie ma podpisanych kontraktów z NFZ i cieszą się dużym zainteresowaniem

pacjentów. – Musimy działać jak inne prywatne przychodnie, aby być konkurencyjni i dodatkowo zarabiać – dodał.

Co dalej ze służbą zdrowia w powiecie?

Zakończenie restrukturyzacji otwiera przed spółką nowe możliwości finansowania. Burmistrz podkreślił, że teraz kluczowe będzie pozyskanie środków zewnętrznych na poprawę sytuacji służby zdrowia. Wszyscy czekają na działania dotyczące przyszłości

szpitala i dostępności usług medycznych.

Obecny na spotkaniu Jerzy Pałysz, zarządca wyznaczony przez Sąd, który sprawował nadzór nad restrukturyzacją, powiedział, że to dobra decyzja prezesa. – Teraz na nowo musicie sobie Państwo wyznaczyć plan rozwoju i działania waszej służby zdrowia – mówił. Zwrócił uwagę na współpracę współników idących w jednym kierunku, że dzięki ich pieniądзом spółka ma szansę na spłatę długów. **mr**

KAMIENIARSTWO LUBIAŹ

Jerzy Musiewicz
Lubiąż, ul. Wojska Polskiego 1
Wołów, ul. Kościuszki 17 (obok Urzędu Skarb.)
Środa Śląska, ul. Cmentarna
Lubin - Obora

tel.: 605 252 249, 691 036 373
www.kamieniarstwolubiaz.pl

REKLAMA

Rynek jest tylko jeden - Rynek 31

Zaufaj specjalście - 23 lata doświadczenia w branży aparatów słuchowych - od 15 lat w Wołowie

CENTRUM DOBREGO SŁUCHU



tel. 530 448 025

Rynek 31

WSPIERAJ LOKALNY RYNEK

REKLAMA

OKNA

SYSTEMY OKIENNE I DRZWI Z PCV

WYSOKA JAKOŚĆ I NISKIE CENY

PRODUCENT
Zbigniew Bocian

Wołów, ul. Składowa 5/3 (boczna W. Witosa)
tel. 071 389 37 96

REKLAMA

Gminy tną odbiór odpadów, by zahamować podwyżki

Rosnące koszty gospodarowania odpadami zmuszają gminy powiatu wołowskiego do szukania oszczędności i wprowadzania zmian w systemie odbioru śmieci. Wzrost cen wynika z kilku czynników – rosnących kosztów pracy, cen paliwa, energii elektrycznej, a także opłat za składowanie i przetwarzanie odpadów. Do tego dochodzą zmieniające się przepisy oraz konieczność zwiększania poziomu recyklingu, by uniknąć kar finansowych. Za podwyżkami stoją firmy śmieciowe, których jest tylko kilka na rynku.

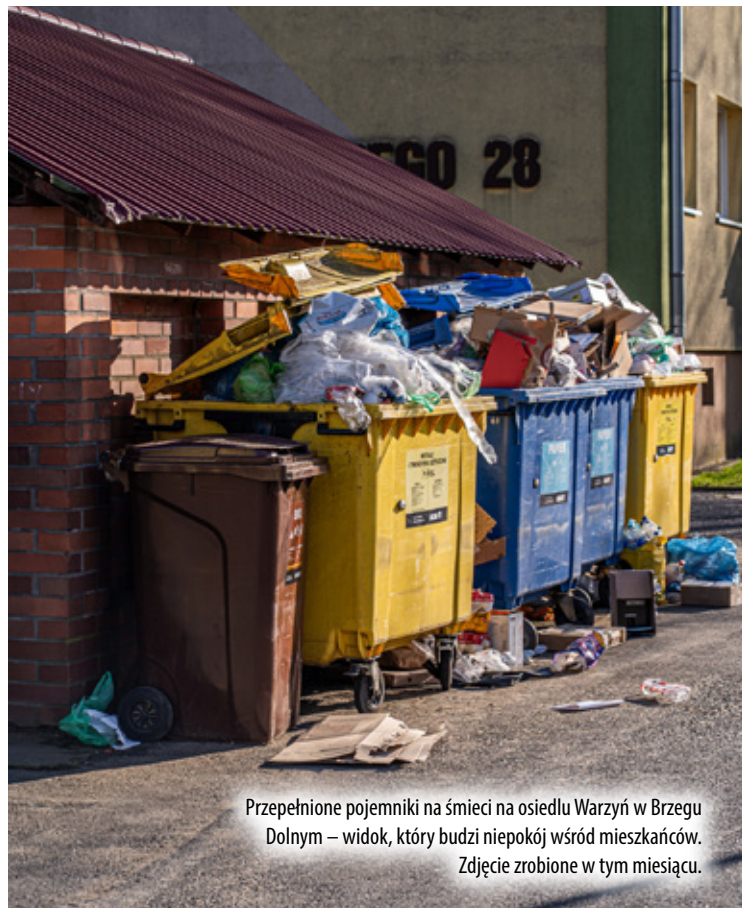
Władze samorządowe nie wprowadzają ograniczeń z własnej woli, lecz z obawy przed dalszym wzrostem cen, które i tak budzą już duże niezadowolenie mieszkańców. Wiele mieszkańców uważa, że skoro płacą wysokie stawki za śmieci, powinni móc wyrzucać dowolne ilości odpadów. Władze gmin podkreślają jednak, że bez racjonalizacji systemu opłaty mogą wzrosnąć jeszcze bardziej. - Jeśli raz do roku wywozisz stare meble i kupiłeś nowe, to stać Cię za zapłatą za ich wywóz - argumentuje jeden z wóldarzy. - Wszyscy mamy płacić za tę wywózkę? Podobnie jest z odpadami bio.

Wołów ogranicza ilość odbieranych odpadów BIO

Gmina Wołów przypomina mieszkańcom o nowych zasadach dotyczących odbioru odpadów BIO. Zmiany mają na celu usprawnienie systemu gospodarowania odpadami oraz ograniczenie kosztów ich utylizacji.

Mieszkańcy mogą bezpłatnie dostarczać odpady BIO do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) przy ul. Rawickiej w Wołowie. W przypadku braku możliwości transportu, odpłatną usługę odbioru może zrealizować PGK Wołów.

Odpady roślinne pochodzące z pielęgnacji terenów zielonych,



Przepełnione pojemniki na śmieci na osiedlu Warzyń w Brzegu Dolnym – widok, który budzi niepokój wśród mieszkańców. Zdjęcie zrobione w tym miesiącu.

Fot. Dagmara Zielińska

ogrodów, parków i cmentarzy są nadal odbierane bezpośrednio spod domów, jednak wprowadzono ograniczenie ilościowe: maksymalnie 4 worki (120 l) lub 4 pojemniki (120 l) oraz maksymalnie 2 pojemniki (240 l).

Z usługi mogą korzystać mieszkańcy, którzy złożyli deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i nie zadeklarowali kompostowania.

Radna opozycji Emilia Świątek zbiera jednak podpisy pod petycją o zwiększenie limitu odbioru bioodpadów, argumentując, że wprowadzone ograniczenia uderzają w mieszkańców posiadających duże ogrody. Jednocześnie to ona od lat krytykuje wysokie opłaty za gospodarowanie odpadami, a później, poprzez swoje działania, zmusza samorząd do zwiększenia częstotliwości odbioru, co prowadzi do dalszego wzrostu kosztów. Władze Wołowa podkreślają, że każde zwiększenie ilości odbieranych odpadów oznacza podniesienie opłat dla wszystkich mieszkańców.

Gmina Wińsko też szuka oszczędności

Podczas gdy w innych miejscowościach mieszkańcy płacą nawet 46 zł miesięcznie od osoby za śmieci, w Wińsku stawka wynosi 39 zł, a ze zniżką kompostową – 37 zł. Jak to możliwe? Wójt Jolanta Krysowata-Zielnica wyjaśniała już w lutym, że kluczowe było wprowadzenie oszczędności.

Zmiany dotknęły głównie frakcje odpadów, które mieszkańcy produkują w mniejszych ilościach, czyli szkło i papier. Odpady zmieszane oraz plastik są odbierane tak samo jak wcześniej. Kolejną zmianą jest rezygnacja z odbioru odpadów wielkogabarytowych bezpośrednio spod domów. Teraz mieszkańcy muszą samodzielnie dostarczyć stare meble czy sprzęty do PSZOK-u.

Wójt Wińska ujawniła przypadek wyrzucenia ubrań do lasu, wykryła sprawcę i publicznie napiętnowała jego zachowanie, pokazując, że nielegalne pozbywanie się odpadów nie będzie tolerowane. Samorząd zamierza również zwiększyć monitoring miejsc nielegalnego składowania odpadów.

W Brzegu Dolnym odpowiedzialność zbiorowa?

Mieszkańcy Brzegu Dolnego nie kryją oburzenia po otrzymaniu listu od burmistrza Ireneusza Fury. Dokument przypomina o obowiązku selektywnej zbiórki odpadów, ale to nie segregacja wywołała największe emocje. W piśmie znalazł się zapis o odpowiedzialności zbiorowej – jeśli w pojemnikach na odpady zmieszane pojawią się śmieci podlegające segregacji, cała wspólnota mieszkaniowa zostanie obciążona podwyższoną opłatą w wysokości 88 zł od osoby.

Mieszkańcy Brzegu Dolnego nie zostawili na burmistrzu suchej nitki, oskarżając go o niesprawiedliwe traktowanie wspólnot. Argumentują, że nowe zasady są krzywdzące dla osób segregujących odpady i mogą doprowadzić do wzrostu dzikich wysypisk.

Władze Brzegu Dolnego podkreślają jednak, że decyzja o wprowadzeniu odpowiedzialności zbiorowej nie wynika ze złej woli, lecz z konieczności ograni-

Wójt gminy Wińsko, Jolanta Krysowata-Zielnica wyjaśniała mieszkańcom w nagraniu wideo ograniczenia wywozu śmieci, dzięki którym mają niższe opłaty.

Fot. FB Wińsko

czenia kosztów. Jeśli mieszkańcy nie będą przestrzegać zasad segregacji, gmina będzie musiała płacić wyższe stawki za odbiór odpadów, co przełoży się na kolejne podwyżki dla wszystkich, a nawet kary dla gminy. Kto za to zapłaci? Znowu wszyscy podatnicy.

Obawy te potwierdzają ostatnie wydarzenia w Wińsku. Wójt Krysowata-Zielnica ujawniła przypadek nielegalnego wyrzucenia tekstyliów do lasu, co wskazuje na rosnący problem związany z ograniczeniami w odbiorze odpadów. Władze gmin zastanawiają się, jak znaleźć złoty środek między kontrolowaniem kosztów a unikaniem nielegalnego składowania śmieci. Ale czy za mieszkańców domów z ogrodami mają solidarnie płacić za ich wywóz bio mieszkańcy z bloków? Czy za wywóz starych mebli, mają solidarnie płacić ci co ich nie wymieniają? To są dylematy, na które każdy powinien sam sobie uczciwie odpowiedzieć. Z pewnością nikt z nas nie chce dalszych podwyżek.

mr, dz

INFORMACJE Z POWIATU WOŁOWSKIEGO



Powiat Wołowski rusza z elektroniczną rekrutacją do szkół ponadpodstawowych

Wkrótce ósmoklasiści będą podejmować jedną z ważniejszych decyzji dotyczących wyboru szkoły. Ułatwiając młodym kandydatom wybór Powiat Wołowski po raz kolejny rusza z elektroniczną rekrutacją do szkół ponadpodstawowych. Bogata oferta edukacyjna dostosowana jest do preferencji uczniów, w oparciu o potrzeby rynku pracy. Uczniowie realizują dodatkowe zajęcia, uczestniczą w szkoleniowych wyjazdach, zajęcia praktyczne realizują u pracodawców oraz rozwijają umiejętności na wysokiej klasy sprzęcie edukacyjnym.

Każdego roku prowadzona jest diagnoza, w oparciu o którą realizowane są poszczególne kierunki. Powiat wołowski przygotowany jest na przyjęcie ponad 400 uczniów do 4 placówek.

Zapraszamy do zapoznania z ofertą kierunków, które oferują poszczególne jednostki:

Zespół Szkół Zawodowych w Wołowie:

- Technik budownictwa
- Technik geodeta
- Technik żywienia i usług gastronomicznych
- Technik hotelarstwa
- Technik handlowiec
- Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie
- Technikum nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Wołowie
- Technik logistyk
- Technik informatyk
- Technik ekonomista
- Technik mechatronik
- Technik pojazdów samochodowych

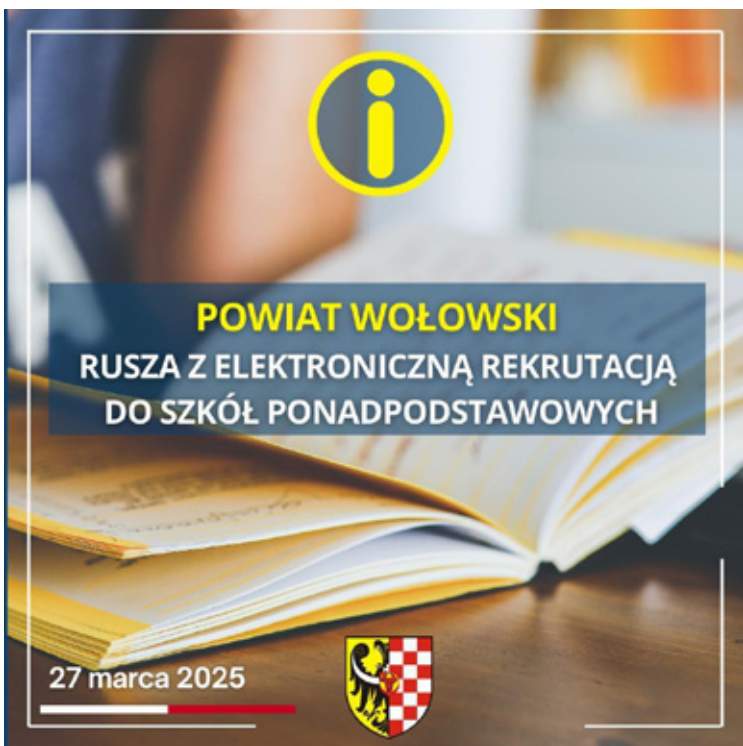
Zespół Szkół Zawodowych w Brzegu Dolnym - Technikum im. Komisji Edukacji Narodowej w Brzegu Dolnym

- Technik technologii chemicznej
- Technik informatyk
- Technik elektryk
- Technik ekonomista

Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Komisji Edukacji Narodowej w Brzegu Dolnym

• Profil medialno-społeczny / przyrodniczy

Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Wołowie



- Społeczno-prawny
- Psychologiczno-przyrodniczy
- Humanistyczno-artystyczny
- Akademicki

Jeśli zastanawiacie się nad swoimi planami na przyszłość, chcecie nauczyć się wykonywania konkretnego zawodu czy

też kształcić się w Technikum, a może jednak Liceum wszystkie odpowiedzi i wskazówki znajdziecie na stronach internetowych poszczególnych placówek, a także już wkrótce na stronie internetowej: powiatwolowski.pl/rekrutacja



Prosta i pyszna kuchnia włoska w Wołowie – Ristorante DiVino

Na kulinarnej mapie powiatu wołowskiego pojawiło się nowe miejsce – Ristorante DiVino, zlokalizowane na Placu Szkolnym 1. Za tym przedsięwzięciem stoi dolnobreżanin Denis Gruszczyński, pasjonat włoskiej kuchni i utalentowany szef kuchni.

Pasja, która zaczęła się w dzieciństwie

– Jak zaczęła się Twoja przygoda z gotowaniem?

– Jako młody chłopak zawsze pchałem się do kuchni, kiedy rodzice albo dziadkowie gotowali. Chciałem coś kroić, mieszać, pomagać. I tak mi to zostało – dziś nie wyobrażam sobie życia bez gotowania.

Miłość do kuchni włoskiej

– Skąd wzięła się Twoja pasja do kuchni włoskiej?

– Kuchnia włoska to jedna z najprostszych, ale jednocześnie najsmaczniejszych kuchni świata. Próbowałem włoskich dań w kilkunastu krajach i w końcu pomyślałem – dlaczego ja nie mogę ich tworzyć? I tak powstało Ristorante DiVino.

Kulinarne doświadczenie

– W jakich restauracjach pracowałeś wcześniej? Czy Ristorante DiVino to Twoja pierwsza restauracja?

– Byłem kucharzem w hotelach we Wrocławiu i Brzegu Dolnym. Po latach ciężkiej pracy zostałem szefem kuchni w renomowanej



włoskiej restauracji w Kątach Wrocławskich, którą serdecznie pozdrawiam. Ristorante DiVino to moje oczko w głowie – pierwsza restauracja, którą prowadzę samodzielnie.

Szkolenia i inspiracje

– Czy zdobywałeś doświadczenie we Włoszech?

– Nie miałem kursów we Włoszech, ale w Polsce szkoliłem się z włoskimi kucharzami. W tym

roku jednak jadę z moją narzeczoną na tygodniowe szkolenie do Włoch, więc spodziewajcie się nowych inspiracji w naszym menu!

Smaki, które zachwycają

– Jakie danie jest wizytówką Ristorante DiVino?

– Nasze topowe dania to obłędne mule w sosie z gorgonzoli oraz klasyczna pasta Carbonara – smak, który przenosi prosto do Rzymu.

Jakość produktów – klucz do sukcesu

– Skąd czerpiesz inspiracje do tworzenia menu?

– Menu jest proste, jak sama kuchnia włoska. Zawiera kilka moich autorskich dań i kilka klasyków, które muszą być w karcie. – **Jakie składniki są najważniejsze w kuchni włoskiej? Korzystasz z lokalnych produktów czy sprowadzasz je z Włoch?**

– Najważniejsze są dobrej jakości wędliny, odpowiednia mąka do pizzy, świeże pasty, aromatyczne zioła. Współpracuję z przyjacielem Włochem, który dostarcza nam produkty prosto z Włoch – między innymi soczyste pomarańcze z Sycylii. Mamy też dystrybucję certyfikowanych produktów z Neapolu, Rzymu i Bolonii.

Autorskie przepisy

– Czy w menu znajdują się Twoje autorskie przepisy?

– Oczywiście! Na przykład Rigatoni Marcelo – połączenie czosnku, gorgonzoli, soczystego

kurczaka i kremowego sosu ze szpinakiem. Aj, już nic więcej nie mówię, bo aż mi ślinka cieknie!

Wyzwania i plany na przyszłość

– Jakie są największe wyzwania prowadzenia restauracji?

– Stres, długie godziny pracy, presja czasu. Ale największym wyzwaniem jest odpowiedzialność za pracowników i jakość, którą serwujemy.

– Jakie masz plany na rozwój Ristorante DiVino?

– Oj, plany mamy wielkie! Chcemy stworzyć ogród z muzyką na żywo, organizować warsztaty kulinarne dla dzieci i zapewnić każdemu gościowi atmosferę jak w małej restauracji w Rzymie – gdzie głośno gra muzyka, a prosecco i wino leją się strumieniami. Planujemy też duże wydarzenie, ale o tym poinformujemy niebawem!

Ristorante DiVino to miejsce, które warto odwiedzić – proste, ale pełne pasji i prawdziwych włoskich smaków.

KaTa



produkuje:

- więźba dachowa
- łaty
- kontrłaty
- boazeria
- tarcica
- deska podrynnowa sucha - heblowana
- opał
- place zabaw (certyfikaty)

Gola Wąsoska - Wąsosz
www.zuleko.pl

CZYNNE 7.00 - 15.00

tel. 609 679 930, 693 279 497 e-mail: zuleko@gmail.com

AUTO SERWIS

MECHANIKA POJAZDOWA ☎ 601 665 400



czynne od 8:00 do 16:00
zgłaszanie napraw
telefonicznie lub osobiście
od 8:00 do 18:00

AUTA OSOBOWE I DOSTAWCZE

- ♦ układy hamulcowe, tarcze, klocki
- ♦ zawieszenia, amortyzatory, resory, tuleje, drążki
- ♦ osprzęt silnika
- ♦ wymiana oleju, filtrów
- ♦ diagnostyka komputerowa



POJAZDY CIĘŻAROWE

- ♦ wymiana oleju filtrów
- ♦ wymiana poduszek powietrznych i zaworów pneumatycznych
- ♦ wymiana drążków kierowniczych, osprzętu silnika
- ♦ naprawa układów hamulcowych, klocki, tarcze



KONKURENCYJNE CENY

Zapraszamy

📍 Baszyn 2, 56-160 Wińsko

Spotkanie z Reżyserem Markiem Lechkim w Zespole Szkół Zawodowych

W Zespole Szkół Zawodowych w Brzegu Dolnym odbyło się wyjątkowe spotkanie z Reżyserem Markiem Lechkim.

Wydarzenie miało formę wywiadu, podczas którego uczniowie i nauczyciele zadawali wiele pytań, m.in.:

Skąd wzięło się zamiłowanie do pracy?

- W 4 klasie pojechałem na wyjazd z kolegami, i kolega miał kamerę VHS, którą pożyczałem i wtedy zakiełkowała we mnie ta pasja.

Jak wyglądały początki w branży?

Kiedy ja zaczynałem kino „autorskie” miało większe znaczenie, teraz bardziej stawia się na „łatwe” i „proste” filmy.

Jaką radę ma dla młodzieży?

- Pytajcie, bądźcie ciekawi świata wokół was.

Po inspirującej rozmowie Reżyser spotkał się z zespołem medialnym *Zetka Studios*, dzieląc się cennymi wskazówkami doty-



czącymi ich nadchodzących projektów oraz rozwoju umiejętności. Marek Lechki to polski reżyser, scenarzysta, producent filmowy, muzyk i kompozytor.

Jego debiutancki film fabularny „Moje miasto” (2002) zdobył Nagrodę Specjalną Jury na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni oraz Srebrnego Smoka na Krakowskim Festiwalu Filmowym. Kolejny film, „Erratum” (2010), przyniósł mu m.in. Nagrodę

Główną na Warszawskim Festiwalu Filmowym oraz nagrodę za najlepszy scenariusz na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Salonikach.

Lechki jest również twórcą seriali telewizyjnych, takich jak „Bez tajemnic” (2012–2013) i „Pakt” (2015). W 2020 roku, po dziesięcioletniej przerwie, powrócił z filmem „Interior”, poruszającym historię dwojga bohaterów poszukujących szczęścia.

Piotr Mikosz

Nowy program kabaretu Paraniormalni w WOK-u

W najbliższą sobotę 29 marca w Wołowskim Ośrodku Kultury wystąpią ze swoim nowym programem pt. „Ostre Cięcie” Panowie z kabaretu Paraniormalni.

Ostre Cięcie to spektakl komediiowy podczas którego rozbawią Nas do łez Robert Motyka, Jarosław Pająk oraz Rafał Kadłucki. W czasie trwania spektaklu

będziemy mogli zobaczyć powracającego Doktora Prozaka czy chirurgów z mini serialu, ale nie tylko. W programie są także premierowe skecze, parodie oraz śmieszne scenki z tematami „na czasie”. Paraniormalni połączyli niedoręczność i humor w niepowtarzalnym stylu o czym będziecie mogli się przekonać przychodząc i zapominając o problemach dnia codziennego.

MK



AUTO NAPRAWA
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI

Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)

tel. 319 98 44 lub 603 428 002

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM
ZAPRASZA NA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW

Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl

razem od 27 lat

GODZINY OTWARCIA:
pon.-pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
BRZEG DOLNY ul. Dębowa 2
NAPRZECIWKO STACJI ORLEN

Oferujemy wykonanie badań technicznych w zakresie podstawowym i rozszerzonym wszystkich rodzajów pojazdów.

PRZY PRZEGLĄDZIE KUPON ZA 2 NA MYJNIE SAMOCHODOWA WAŻNY 30 DNI LUB UPOMINEK

MYJNIA SAMOCHODOWA		
	OS.	BUS
MYCIE	17	21
MYCIE+SUSZENIE	23	27
PIANA+MYCIE+SUSZENIE	26	30
PIANA+WOSK+SUSZENIE	28	32
PIANA+MYCIE+WOSK+SUSZENIE	30	34

GODZINY OTWARCIA
pon. - pt.: 7⁰⁰ - 19⁰⁰
sob.: 7⁰⁰ - 15⁰⁰

Zmiany w odbiorze odpadów BIO w Gminie Wołów!

JAK DZIAŁA SYSTEM ŚMIECIOWY W PRAKTYCE? GOSPODAROWANIE ODPADAMI W GMINIE WOŁÓW



Każdy odpad z terenu Gminy Wołów odbierany jest od mieszkańca i transportowany do punktu przeładunkowego.

Stamtąd wszystkie odpady są transportowane do instalacji przetwarzania odpadów komunalnych, która otrzymuje zapłatę za gospodarowanie naszymi śmieciami.

WAŻNE - ŻADEN GRAM ŚMIECI NIE ZOSTAJE W GMINIE WOŁÓW !

Mieszkańcy Gminy Wołów z pewnością zauważyli w ostatnim czasie zmiany w zasadach odbioru odpadów bio. Nowe regulacje, wynikające z uchwał Rady Miejskiej, wprowadzają limity dotyczące ilości bioodpadów, które zostaną odebrane z waszych posesji.

Obiór BIO w PSZOK jest realizowany BEZ LIMITU!

Odpady BIO można dostarczyć samodzielnie i nieodpłat-

nie do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) przy ul. Rawickiej w Wołowie, a w przypadku braku takiej możliwości usługę transportu odbioru wykona odpłatnie PGK w Wołowie.

Przypominamy, że odbierane spod domów są odpady roślinne z pielęgnacji terenów zielonych, ogrodów, parków i cmentarzy, jednak zmieniła się maksymalna ilość, jaką mieszkańcy mogą wystawić w jednym terminie odbioru: Max. 4 worki (120 l), 4 pojemniki (120 l), 2

pojemniki (240 l). Odbiór bioodpadów jest realizowany dla mieszkańców, którzy złożyli deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i nie zadeklarowali kompostowania.

Koszty i konsekwencje związane z bioodpadami

W 2024 roku od mieszkańców naszej Gminy odebrano 1 634,14 ton odpadów „BIO”, co wiązało się z kosztami na poziomie 1 887 217,93 zł. W porównaniu do lat ubiegłych za-

uważalny jest znaczny wzrost ilości odebranych bioodpadów. Każda gmina ma obowiązek zmniejszenia ilości odpadów trafiających na składowiska oraz osiągnięcia wymaganego poziomu ograniczania masy odpadów zielonych. Przekroczenie dopuszczalnego poziomu ograniczenia masy odpadów komunalnych „BIO” skutkować będzie karą administracyjną nałożoną przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, co z kolei wpłynie na podwyżkę stawki „opłaty śmieciowej”.

Podsumowanie

Nowe zasady odbioru bioodpadów w Gminie Wołów mają na celu nie tylko dostosowanie systemu do realiów życia mieszkańców, ale także ochronę środowiska i redukcję kosztów związanych z gospodarką odpadami. Wspólne działania mieszkańców, takie jak kompostowanie, mogą przyczynić się do zmniejszenia ilości odpadów, co przyniesie korzyści zarówno ekologiczne, jak i finansowe.

Informację przygotowała Gmina Wołów

Dolnobreżanka mistrzynią Polski!

Wiktoria Łucka, zawodniczka z Brzegu Dolnego, zdobyła tytuł mistrzyni Polski juniorek w kategorii do 45 kg. To niezwykle osiągnięcie, zwłaszcza że był to jej debiut w starszej grupie wiekowej (16–18 lat).

W drodze po złoty medal stoczyła trzy znakomite walki, udowadniając, że o sukcesie decydują nie warunki fizyczne, lecz charakter i determinacja.

Mimo że była lżejsza od swoich rywalek o pięć kilogramów, to ona dominowała na macie.

To kolejny triumf Wiktorii – rok temu sięgnęła po tytuł

mistrzyni Polski jako juniorka młodsza. Teraz potwierdziła swoją klasę, wchodząc do czołówki juniorek w kraju.

Jej sukces to inspiracja dla całej drużyny Avasatare i dowód na to, że prawdziwa siła nie zawsze mierzy się w kilogramach.

ziela



Fot.Avasatare - Taekwondo Boks Brzeg Dolny

Pożar trawy i lasku w Bukowicach – strażacy apelują o rozwagę!

W sobotę, w samo południe jednostki straży pożarnej zostały wezwane do pożaru traw w Bukowicach. Na miejscu druhowie z OSP Brzeg Dolny, OSP Rościszewice oraz Komendy Powiatowej PSP w Wołowie walczyli z ogniem, który szybko się rozprzestrzenił.

Strażacy podjęli działania mające na celu obronę terenu przed rozprzestrzenieniem się płomieni, a następnie długie i wymagające dogaszanie lasku. Jak podkreślają druhowie z OSP Brzeg Dolny: „My, Państwowa Straż Pożarna oraz inne służby ratunkowe regularnie apelujemy o zaprzestanie wypalania traw. Każde podpalenie może prowadzić do tragicznych skutków – nie tylko zagraża ludziom, ale również niszczy ekosystem, przyczyniając się do degradacji



Fot.OSP Brzeg Dolny

gleby i śmierci zwierząt. Przy takich warunkach pogodowych jak dzisiaj, wiatr powoduje szybkie rozprzestrzenianie się ognia.”

Strażacy przypominają, że podpalacze muszą liczyć się z poważnymi konsekwencjami

prawnymi – za wypalanie traw grożą wysokie kary finansowe, a w przypadku zagrożenia życia i zdrowia ludzi – kara pozbawienia wolności. Apelujemy: nie wypalaj traw! Dbajmy o życie i środowisko!

ziela



Fot.OSP Brzeg Dolny



Fot.OSP Brzeg Dolny



Fot.OSP Brzeg Dolny



Fot.OSP Brzeg Dolny

Festiwal historyczny z okazji 740-lecia Wołowa

W stolicy powiatu zorganizowano cykl prelekcji historycznych, a w ramach spotkań z historią odbyły się także warsztaty artystyczne dla dzieci. Dodatkowo, uczestnicy mogli podziwiać wystawy eksponatów zdobytych przez pasjonatów historii.

Wydarzenie, którego patronem był Dariusz Chmura, burmistrz gminy Wołów, miało na celu przybliżenie najważniejszych wydarzeń z bogatej przeszłości miasta oraz odkrycie ciekawostek i tajemnic, które kryją się w jego historii. Przez dwa dni mieszkańcy i goście mieli okazję wziąć udział w różnych prelekcjach i atrakcjach.

W piątek odbył się wykład Leszka Ziátkowskiego o Księstwie Wołoskim, który przeniósł słuchaczy w czasy dawnego Wołowa. Burmistrz Dariusz Chmura poprowadził fascynującą lekcję historii, a o zabytkach miasta z pasją opowiedział Jan Żak.

Sobota rozpoczęła się spacerem po zabytkach Wołowa z Janem Żakiem, który oprowadzał uczestników po najcenniejszych miejscach. Po spacerze w Wołoskim Ośrodku Kultury miała miejsce prelekcja Łukasza Orlickiego, redaktora miesięcznika Odkrywca, który zabrał zebranych w podróż po meandrach poszukiwań i badań archeologicznych.

Poszukiwania historyczne w gminie Wołów były tematem wystąpienia Tomasza Sapożnikowa i Grzegorza Czecha, którzy opowiedzieli o prowadzonych badaniach i odkryciach.

Dodatkowo, wydarzenie wzbogaciły wystawy eksponatów oraz liczne warsztaty dla dzieci, w tym tworzenie ołowianych żołnierzyków, parzenie historycznych herbat, przymiarki strojów z dawnych epok oraz poszukiwanie skarbów. Swoje stanowisko miała także Harcerska Organizacja „Cichociemni”. **wo, kata**



Wiosna zawitała do Wińska – śpiewem, teatrem i kolorami!

Pierwszy Dzień Wiosny w Gminnym Ośrodku Kultury w Wińsku był pełen radości, barw i pozytywnej energii. 21 marca dzieci z lokalnych szkół oraz seniorzy z „Lawendowego Domu” wspólnie powitali nową porę roku.

Najpierw przenieśli się w świat magii za sprawą spektaklu „Za-

czarowane kalosze” w wykonaniu teatru Arlekin. - Spektakl nie tylko dostarczył mnóstwo radości, ale też przekazał ważny morał, który z pewnością na długo zostanie w pamięci najmłodszych – podkreślili organizatorzy.

Gdy kurtyna opadła, uczestnicy wyszli przed GOK, by śpiewem przywołać wiosnę. Ich wysiłki szybko przyniosły efekty – słońce rozświetliło Wińsko, a radosna

atmosfera udzieliła się wszystkim obecnym. Kulminacyjnym punktem było sadzenie kolorowych, bibułowych kwiatów pod czujnym okiem Pani Wiosny.

Tak przywitana wiosna na pewno zostanie na dłużej! Organizatorzy dziękują wszystkim za wspólne świętowanie i wprowadzenie do gminy tak dużej dawki pozytywnej energii.

ziela



Fot.Gmina Wińsko



Fot.Gmina Wińsko



Fot.Gmina Wińsko

Pierwszy Dzień Wiosny pełen radości na wołowskim rynku

21 marca rozpoczęła się kalendarzowa wiosna, a jej nadejście świętowano w wielu miejscach w Polsce. W tradycyjnym ujęciu pierwszy dzień wiosny przypada właśnie na 21 marca, choć wiosna astronomiczna rozpoczyna się dzień wcześniej – w momencie równonocy wiosennej, gdy długość dnia i nocy zrównuje się.

Z okazji tego wyjątkowego dnia na wołowskim rynku zagościły przedszkolaki z Przedszkola Nr 1 „Chatka Puchatka” oraz Przedszkola Nr 4 w Wołowie. Dzieci, wraz ze swoimi wychowawcami, wniosły mnóstwo radości i wiosennej energii, witając nową porę



Fot.Gmina Wołów



Fot.Gmina Wołów



Fot.Gmina Wołów



Fot.Gmina Wołów



Fot.Gmina Wołów

roku śmiechem, zabawą i wspólnym świętowaniem.

Organizatorzy wydarzenia dziękują wszystkim uczestnikom za wspólnie spędzony czas i za-

praszają na kolejne spotkania. Wiosna to czas odrodzenia i nowej energii – warto go celebrować razem!

inf

Pierwszy dzień wiosny w Zespole Szkół Zawodowych w Brzegu Dolnym

21 marca w Zespole Szkół Zawodowych w Brzegu Dolnym odbyły się obchody pierwszego dnia wiosny. Uczniowie wraz z nauczycielami aktywnie świętowali nadejście nowej pory roku, biorąc udział w turniejach sportowych oraz wspólnych atrakcjach.

W ramach wydarzenia rozegrano międzyklasowe turnieje w piłkę nożną, siatkówkę oraz tenis stołowy. Zmaganiom towarzyszyła muzyka, a uczestnicy chętnie korzystali z przygotowanego poczęstunku, ustawiając się w kolejce do grilla.



Fot. Piotr Mikosz



Fot. Piotr Mikosz



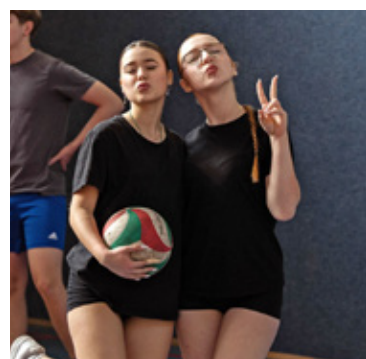
Fot. Piotr Mikosz



Fot. Piotr Mikosz



Fot. Piotr Mikosz



Fot. Piotr Mikosz

Zwieńczeniem dnia był towarzyski mecz, w którym uczniowie zmierzyli się z nauczycielami. Sportowa rywalizacja i dobra atmosfera sprawiły, że wydarzenie dostarczyło wszystkim wielu pozytywnych emocji.

Obchody pierwszego dnia wiosny w Zespole Szkół Zawodowych w Brzegu Dolnym po raz kolejny udowodniły, że sport i wspólna zabawa doskonale integrują społeczność szkolną. **Piotr Mikosz**



Fot. Piotr Mikosz



Fot. Piotr Mikosz

Kameralny koncert handpanowy w dolnobrzeskiej księgarni

Już 29 marca, o godzinie 19:00 w Brzegu Dolnym odbędzie się niezwykle koncert w kameralnym otoczeniu księgarni. Na scenie wystąpi Łukasz Dembiński, utalentowany muzyk perkusjonalista, który zabierze słuchaczy w podróż pełną hipnotyzujących dźwięków handpanów, afrykańskich tykw i djembe.

Podczas koncertu artysta prezentuje utwory ze swojej najnowszej płyty „On the Way”, a także uraczy publiczność uni-

kalnymi improwizacjami. Wydarzenie będzie miało charakter medytacyjno-relaksacyjny, pozwalając uczestnikom zanurzyć się w niezwykłych brzmieniach i odprężyć w intymnej atmosferze.

Ze względu na kameralny charakter koncertu liczba miejsc jest ograniczona do 30 osób. Wstęp na wydarzenie jest w formie „wrzutki do kapelusza”, co oznacza, że każdy uczestnik sam zdecyduje o wysokości swojego wsparcia dla artysty.

Rezerwacja miejsc: Aby zarezerwować bilet, należy wysłać

e-mail na adres koncertwksiegarni@gmail.com. W temacie maila należy wpisać „Łukasz Dembiński - Handpan”, a w treści podać imię, nazwisko, numer telefonu oraz liczbę rezerwowanych miejsc.

O artyście: Łukasz Dembiński to doświadczony perkusjonalista, znany z gry na afrykańskich bębnach i handpanach. Jako założyciel zespołu Foliba i członek wielu muzycznych projektów, zagrał już ponad 1000 koncertów w Polsce i na całym świecie. Występował m.in. w Niemczech, Austrii, na Teneryfie w Maroku,

Gambii i Tanzanii. Jego pasją do muzyki i unikalne brzmienie instrumentów perkusyjnych przyciągają miłośników dźwięków z całego świata.

Na koncert zapraszają: Łukasz Dembiński, Księgarnia Barbara Skrzyńska i Grzegorz Wlazlak.

dz



Sukces Wołowskiego Klubu Karate Kyokushinkai na Mistrzostwach w Ząbkowicach Śląskich



Złoto, dwa srebra i dwa brązy – z takim dorobkiem wrócili zawodnicy Wołowskiego Klubu Karate Kyokushinkai z Mistrzostw Makroregionu Śląskiego i Dolnośląskiego oraz Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików, które odbyły się 22 marca w Ząbkowicach Śląskich. W rywalizacji wzięło udział 243 zawodników z 26 klubów, a reprezentanci WKKK pokazali doskonałą formę.

Największy sukces odniosła Nikola Bochenek, zdobywając złoty medal w kategorii Kumite Juniorek do 55 kg oraz brąz w Kata Juniorek. Na podium stanęli także: - Amelia Adam-

ska – srebrny medal w Kumite Młodziczek do 50 kg.
- Antoni Czapluks – srebrny medal w Kumite Młodzików +60 kg.
- Franciszek Komorowski – brązowy medal w Kumite Młodzików

do 40 kg oraz IV miejsce w Kata Młodzików.
Świetne występy odnotowali również: - Izabela Michońska – Kata Seniorek, pełne precyzji i skupienia wykonanie.

- Lena Kopeć – debiut w Kumite i Kata Młodziczek, techniczna walka i znakomita obrona.
- Julia Tolisz – Kata Kadetek, pierwszy poważny start i świetna postawa.



- Michał Bajak – Kata i Kumite Młodzików, wyrównana walka, niewiele zabrakło do podium. Zawody były pełne emocji, a zawodnicy Wołowskiego Klubu Karate Kyokushinkai udowodnili, że ciężka praca i systematyczne treningi prowadzą do sukcesu. Wyjazd na mistrzostwa był współfinansowany z dotacji Urzędu Miasta Wołów. Gratulujemy wszystkim uczestnikom i życzymy kolejnych sportowych osiągnięć!

WOŁOWSKIE MISTRZYNIE



TENIS STOŁOWY

ROZGRYWKI LIGOWE

W minioną sobotę mogliśmy przeżywać sportowe emocje przy 2-ligowych stołach, ale tym razem nie działa się to za sprawą graczy Wolavii, zaś w efekcie skutecznej gry naszych tenisistek, które w zmaganiach 2.ligi kobiet wywalczyły sobie miejsce w finałowym turnieju, a w minioną sobotę były jego gospodyniami. Chociaż nasi reprezentanci na najwyższych szczeblach w miniony weekend odpoczywali, to swoje szanse miały ekipy z niższych poziomów i bez wątpienia w pełni wykorzystał je zespół dolnośląskiego KS.

2.LIGA

Dopiero w nadchodzący weekend przy ligowych stołach popracuje 2-ligowa ekipa Wolavii, gdyż w piątek (28 marca) naszych tenisistów czeka wyjazd do Głoski, zaś następnego dnia (29 marca) wołowanie powalczą w Raszówce. Wydaje się, że przed tymi konfrontacjami nasz zespół jest umiarkowanym faworytem i oby potwierdziło się to w sportowej rywalizacji. A przed nadchodzącymi pojedynkami tabela tego szczebla regionalnej rywalizacji przedstawia się następująco:

GRUPA MISTRZOWSKA			
1.	KTS Wolbromek	13	21 88-42
2.	AZS UE Wrocław	14	21 87-53
3.	Wulmar Słubice	13	20 88-42
4.	AZS AWF Wrocław	14	14 75-65
GRUPA SPADKOWA			
5.	AZS UZ Zielona Góra	15	20 82-68
6.	Orzeł Lizawice	14	19 84-56
7.	ZKS III Zielona Góra	15	17 85-65
8.	WOLAVIA WOŁÓW	12	13 61-59
9.	ULKS Ciechów	14	9 60-80
10.	Odra Głogów	13	8 47-83
11.	SKS Raszków	14	2 41-99
12.	KTS II Wolbromek	13	0 22-108
3.LIGA (wschód)			

W ligowych boksach nieco dłużej odpoczywał także 2.skład Wolavii, który swój mecz w ramach 14.kolejki rozegrał dopiero wczoraj (26 marca) przeciwko konkurentom z Jelcza-Laskowic, zaś w sobotę (29 marca) nasz zespół zagra w Kłodzku i w obu pojedynkach to nasza ekipa będzie stroną, od której wymagać się będzie lepszej gry i korzystnego rezultatu.

GRUPA MISTRZOWSKA			
1.	AZS UE II Wrocław	13	23 125-59
2.	AZS UE III Wrocław	13	20 113-71
3.	Granit Strzelin	13	18 107-82
4.	Orion Szewce	13	15 102-98
GRUPA SPADKOWA			
5.	Olimpia Żerniki Wr.	14	19 119-95

W minioną sobotę tenisowe stoły w Wołowie stały się areną, na której rozstrzygnięta się rywalizacja w 2.lidze kobiet, a przeciwko sobie stanęły najlepsze (na tym szczeblu rywalizacji) zespoły z Dolnego Śląska oraz województwa lubuskiego. Zawody otworzyło starcie 3.zespołu wrocławskiego AZS (w którego składzie wystąpiły m.in. Anna Ulatowska i Zuzanna Bazylewska) z tenisistkami ZKS III Zielona Góra, w którym zdecydowanie lepsze okazały się Akademicki, pozwalając konkurentkom na zwycięstwo tylko w 1 z 19 rozegranych setów. Nieco bardziej pod górkę na początku pojedynku z 2.zespołem zielonogórskiego ZKS miały wołowianki, gdyż swój inauguracyjny występ sobotnich zawodów przegrała Aleksandra Wojtyła, ale ponieważ znakomicie spisały

6.	Płomień Makowice	14	16 110-94
7.	UKS Ludwikowice	13	14 96-86
8.	WOLAVIA II WOŁÓW	13	11 94-104
9.	UKSTS Kielców	14	8 82-123
10.	ULKS II Ciechów	14	8 82-123
11.	Victoria Jelcz-Laskowice	13	6 76-113
12.	Impuls Kłodzko	13	2 168-126

4.LIGA (Wrocław)

Z każdym kolejnym występem natomiast wymagania - a raczej: oczekiwania, maleją wobec tenisowego składu dolnośląskiego Rokity. Kiedy w 2.kolejce nasz beniaminek zgarnął komplet punktów przeciwko rywalom z Międzybórz (10-1) wydawało się, że na tym poziomie zmagania Rokita radził sobie będzie przyzwyczajenie, ale później przyszło załamanie formy i seria 9 niepowodzeń z rzędu, z których ostatnim był sobotni mecz z oleśnickim Ajde.

ROKITA BRZEG DOLNY			
- Ajde Oleśnica	6-10		
ROKITA: E. Kwiatkowska (2,5), P. Jankowski (1,5), Z. Kot (1,5), L. Smolarek (0,5).			
GRUPA MISTRZOWSKA			
1.	Orzeł Prusice	14	22 129-85
2.	Wratislavia Wrocław	14	22 123-72
3.	Odra II Głogów	14	19 122-89
4.	ILZS Trzebnica	14	18 117-98
GRUPA SPADKOWA			
5.	Orzeł II Lizawice	14	18 121-98
6.	Olimpia II Żerniki Wr.	14	16 115-100
7.	Ajde Oleśnica	14	16 110-105
8.	Orion II Szewce	14	11 93-113
9.	Victoria II Jelcz-Lask.	14	9 103-124
10.	Zenit Międzybórz	14	7 77-127
11.	ŻOK Żmigrod	14	6 89-128
12.	ROKITA BRZEG D.	14	4 66-126

Do zakończenia rywalizacji pozostały jeszcze 4 serie spotkań, co oznacza, że nasz zespół może liczyć na maksymalną zdobyc 8 rankingowych oczek, a przy 4 zespołach zmagających się z ligą los dolnośląskiej ekipy już teraz jest w zasadzie przesądzony. A jeśli nawet jeszcze nie, to we wtorek (1 kwietnia) nasza drużyna zagra mecz w Szewcach, którego wynik może definitywnie zakończyć sprawę.

6.LIGA (Wrocław)

Z inną dolnośląską ekipą - KS, rozstaliśmy się po ich występie przeciwko rezerwowi żmigrodzkiego ŻOK (10-1), a kończący się miesiąc przyniósł naszej ekipie kolejne 3 sportowe skalpy. Najpierw cały zespół zagrał koncert przeciwko drużynie zza Odry, oddając w całym spotkaniu konkurentom z Głoski zaledwie 3 sety, a później

lider zmagania swoją wysoką dyspozycję potwierdził przeciwko bardziej wymagającym rywalom z Kobierzyc - choć tenisisci FRAF również nie mieli wielu sportowych argumentów i od początku spotkania znaleźli się w niekomfortowej sytuacji drużyny, która zmuszona jest gonić wynik, a mimo starań ten coraz bardziej odjeżdża. W ostatnią sobotę zaś tenisisci KS pokazali, że skuteczni potrafią być nie tylko przy własnych stołach, bez większych komplikacji przywożąc 11 zwycięstwo (9 z rzędu) z Kątów Wr.

O ile dolnoślążanie w ostatnim czasie skutecznie nadrabiali zaległości, to nie idzie to tak sprawnie 3.drużynie Wolavii, która marzec rozpoczęła bolesną leką od konkurentów z wrocławskiego Świt (0-10), a szczęścia wołowianom nie przyniosła również 13.kolejka, gdyż nasz zespół przegrał starcie z rezerwami żmigrodzkiego ŻOK. W sobotę (29 marca, 10.00) przy własnych stołach 3.skład Wolavii powalczą z konkurentami z Głoski, a starcie z 3.garniturą Odry będzie ostatnią próbą przed wyjazdem do Brzegu Dolnego (16 kwietnia) i derby z liderem.

13.kolejka (11 marca):			
KS BRZEG DOLNY			
- Odra III Głogów	10-0		
KS: K. Strzałkowski (2,5), A. Nowak (2,5), M. Strzałkowski (2,5), D. Łopatecki (2,5).			
(15 marca):			
WOLAVIA III WOŁÓW			
- ŻOK II Żmigrod	7-10		
WOLAVIA: A. Wilk (3,5), G. Buczyński (2,5), M. Tokarski (1), J. Levin.			
14.kolejka (19 marca):			
KS BRZEG DOLNY			
- FRAF Kobierzyc	10-4		
KS: K. Strzałkowski (3,5), A. Nowak (2,5), D. Łopatecki (2,5), M. Strzałkowski (1,5), W. Mikrut.			
15.kolejka (22 marca):			
GOKIS II Kąty Wrocławskie			
- KS BRZEG DOLNY	5-10		
KS: K. Strzałkowski (3,5), A. Nowak (2,5), D. Łopatecki (2,5), M. Strzałkowski (1,5), W. Mikrut.			
TABELA			
1.	KS BRZEG DOLNY	14	24 135-57
2.	Świt Wrocław	13	21 116-56
3.	FRAF Kobierzyc	12	16 100-89
4.	Odra III Głogów	13	13 93-94
5.	UKSTS II Kielców	12	11 91-95
6.	GOKIS II Kąty Wr.	13	11 95-101
7.	ŻOK II Żmigrod	13	10 81-113
8.	WOLAVIA III WOŁÓW	12	7 64-100
9.	MOSIR Syców	12	1 49-119
10.	ULKS II Ciechów	x	x x

dla wrocławskiej drużyny punktowały na starcie meczu obie wołowianki. Po remisie w starciach debiutowych cały czas bliżej zwycięstwa był zespół z dolnośląskiej stolicy (2-4), ale wówczas swoje znaczenie dla drużyny potwierdziły Paulina Hołodniuk oraz A. Wojtyła, które w decydującym momencie skutecznie wsparły punktujące wcześniej Anitę Walencę oraz Marię Chrańchol i ostatecznie finał zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym (5-5), a więcej zwycięskich setów na swoim koncie zapisały w nim wołowianki (19:17) - niby drobnotka, ale to ona zadecydowała o tym, że na przełomie maja i czerwca z konkurentkami z Jastrzębia w barażowym dwumeczu o prawo walki przy 1.ligowych stołach zagra właśnie drużyna Wolavii!



PIERWSZY KROK



SIATKÓWKA

Po raz pierwszy w tym sezonie obie drużyny spotkały się już w 2.kolejce zasadniczej części zmagania (12 października 2024r.) i wówczas pojedynki na swoją korzyść w 3 setach rozstrzygnęły dolnoślążanie, którzy równie skutecznie okazali się w styczniowym rewanżu (3-0). Wyniki wcześniej rozegranych spotkań wydawały się więc stawiać w roli faworytów siatkarzy Modeko, ale w sobotę na parkiecie w Kątach Wrocławskich rozpoczęła się zupełnie inna walka, co potwierdził przebieg konfrontacji.

Dużo lepiej w mecz weszli jednak goście, którym skuteczna seria punktów zapewniła dość wyraźne prowadzenie (6:2) i możliwość kontroli nad przebiegiem rywalizacji. Dobre rozpoczęcie dolnoślążan być może dodatkowo zdeprymowało konkurentów, długo szukających własnego rytmu i ciągle oglądających plecy przyjezdnych, aż do momentu, kiedy losy 1.partii były praktycznie przesądzone (20:11) i chociaż miejscowemu udało się obronić setbola, to zawodnicy Modeko już w 2.próbie zakończyli emocje. Po skutecznym otwarciu niedzielnej konfrontacji wydawało się, że po raz kolejny nasza drużyna rozprawi się z tym konkurentem w efektywnym stylu i rozmiarze, ale wówczas przeciwnicy pokazali, że ich 2.pozycja po rundzie zasadniczej nie była dziełem przypadku.

Przegrana w żaden sposób nie zdeprymowała bowiem gospodarzy, którzy już na początku 2.części zaatakowali z dużą determinacją i szybko zdobyli nie tylko inicjatywę, ale i wyraźne prowadzenie (0:5). W kolejnych akcjach rywalizacja się wyrównała, były momenty, że nasi siatkarze potrafili zbliżyć się do rywali (16:18), ale inicjatywa jednak cały czas była przy zawodnikach Mountparku, którzy efektywnym finiszem w pełni odrobili stratę z 1.partii. Od początku kolejnego starcia obie ekipy szły już równo i żadnej z nich przez długi czas nie udało się zdobyć istotnej przewagi. Kiedy stan rywalizacji zbliżał się już do fazy wstępnego odliczania, wówczas zryw dolnośląskiego zespołu dał im pewien handikap (22:19) i pewnie przy normalnej

dyspozycji wynik ten dałby gościom setowe zwycięstwo. Tymczasem przeciwnik nie zrezygnował z walki i jego determinacja na tym etapie meczu okazała się kluczowym atrybutem, szczególnie w krótkiej walce na przełomie, po której prowadzenie w meczu objęła drużyna Mountparku. Będący na fali gospodarze również skutecznie rozpoczęli 4.partię (8:11), ale kiedy już na poważnie zaczęło się palić, nasi gracze udowodnili swoją wartość. Dolnoślążanie uspokoiли grę, swoje ataki rozgrywali dużo dokładniej, dzięki czemu odrobili stratę i w decydującym momencie to oni byli ekipą, która rozdała karty (24:22). Konkurenci nawet wówczas jednak mocno szarpnęli i ponownie mieliśmy grę na przewagę, ale równie szybko zakończoną - tym razem szczęśliwie dla naszej drużyny. Pierwszy mecz finału play-off nie rozczarował więc, gdyż jego widzowie mieli okazję zobaczyć emocjonującą, wyrównaną i zaciętą 5-setową rywalizację, której rezultat przechrzył się to w jedną, to w drugą stronę. Tie-break szybko zdominowali jednak zawodnicy Modeko (9:3), którzy w kilku akcjach praktycznie zgasili nadzieje rywali, a dzięki znaczącej przewadze w pełni kontrolowali przebieg tego fragmentu niedzielnej meczu, który ostatecznie dał naszej drużynie zwycięstwo.

MECZ NR 1. (23 marca):

Mountpark Kąty Wrocławskie
- MODEKO BRZEG DOLNY 2-3
(17:25; 25:17; 26:24; 24:26; 8:15)

MODEKO: R. Leszczyński, D. Kowalczyk, W. Jezior, K. Gawłowski, P. Michalczyk, D. Gontarz, P. Staszewski (L) - D. Mucha, P. Dziedzina, V. Antoniuk, M. Michalik, E. Kucharski, J. Maćkowski, I. Drej (L).

Niedzielny mecz okazał się więc godny finału, co zapowiada również spektakularny siatkarski spektakl w rewanżu, który obie drużyny rozegrają na dolnośląskim parkiecie w najbliższą sobotę (29 marca, 18.30). Jeśli w tej grze gospodarze nie przechrzylą szali zwycięstwa na swoją korzyść, to oba zespoły zobaczymy w akcji także w niedzielę (30 marca, 18.30).



Dot. Michał Walencik - fotografa sportowa

się jej koleżanki, to losy spotkania szybko przechrzylły się na korzyść naszego zespołu, który równie pewnie (6-1) zapewnił sobie miejsce w finale ligowej rywalizacji. O ostateczne zwycięstwo zagrały więc tenisistki z Wołowa i Wrocławia, a lepiej z bloków wyszły zawodniczki AZS, choć

ZŁY SEN FIZJOLOGA



MKP WOŁÓW

Wrocław
- MKP WOŁÓW 3-0 (2-0)
Żółte kartki: S. Supranionek, K. Moskwa, R. Pikulicki, D. Wójcik, N. Michułka;
MKP: W. Gaszyk - N. Michułka, D. Adamczak, S. Supranionek, K. Osiecki, J. Kazanec ki (60' B. Gałęcki), D. Wójcik, N. Walczak, K. Moskwa (80' O. Kur), R. Pikulicki (75' D. Ku boń), G. Mazurek.

Z całą pewnością wielu kibiców wołowskiego MKP chętnie usłyszałoby, jak to jest możliwe, że zespół rozgrywający sezon ze skutecznością 31%, który w poprzednich latach również nie należał do ligowych tużów (w sezonie 2022/2023 finiszował na 8.miejscu, rok później - 11.pozycja), a tydzień wcześniej ledwie zremisował na boisku ligowego outsidera w Jelczu-Laskowicach, dając dodatkowo strzelić sobie 3 gole zespołowi, którego ligowa średnia trafień wynosi ledwie 1,41 bramki w spotkaniu - jak taki zespół jest w stanie ograć ekipę, która na starcie rundy rewanżowej zdobywa 4 rankingowe oczka na rywalach z czołówki, prezentując się przy tym w obu konfrontacjach z bardzo pozytywnej strony? I jak to jest możliwe, że sytuacja taka powtarza się po raz 6.w ostatnich 3 latach na okręgowych boiskach? W ostatnich latach bowiem historia konfrontacji wołowskiego MKP z Wroclawia Wrocław to nieprzerwany ciąg rozczerowań, w którym tylko raz naszej drużynie udało się zremisować (kolejno 2-3, 0-2, 1-1, 1-3 i 1-2). Wielkim atutem rywali nie było także własne boisko, gdyż we wcześniejszych 8 spotkaniach piłkarze Wroclawii wygrali tylko raz (1-0 vs. Galakticos Solna), dlatego to, co wydarzyło się w niedzielę na wrocławskiej murawie nie przysięło się chyba żadnemu z fizjologów - jak zwykł mawiać bohater jednego z popularnych sitcomów.

I chyba właśnie tylko mocno przymrużone oko pozwoli odhaczyć niedzielne spotkanie, w którym piłkarze MKP w niczym nie przypominali zespołu z wcześniejszych wiosennych występów. Od samego początku do zdecydowanego ataku ruszyli gospodarze i szybko udało im się wymanewrować całą formację defensywną, która zapędziła się zbyt daleko i dynamiczny wypad wrocławian przyniósł im prowadzenie. Zdobyte prowadzenie dodało miejscowym animuszu, którzy na

swojej specyficznej murawie poczuli się naprawdę uskrzydleni i niepodzielnie panowali na całej długości i szerokości boiska, zaś na główną postać wołowskiej ekipy zaczął wyrastać Wiktor Gaszyk (na zdjęciu), którego kilka interwencji nie tylko potwierdziło bramkarski kunszt, ale i uratowało drużynę przed startą kolejnych goli. I ta instancja zawiodła jednak po półgodzinie gry, kiedy nasz zespół stracił futbolówkę w środku pola, a szybko rozegrana akcja przyniosła graczom Wroclawii 2.trafienie. Tuż przed przerwą swoim byłym kolegom o strzeleckich umiejętnościach miał okazję przypomnieć Robert Pikulicki, ale intencje naszego napastnika bezbłędnie odczytał golkipier rywali, parując uderzenie z rzutu karnego.

Po zmianie stron nadal to wołowanie mieli w tym meczu pod górkę. Przebieg wydarzeń w 1.odslonie chyba kompletnie już odebrał graczom MKP chęć do walki, gdyż przerwa w żaden sposób pozytywnie nie wpłynęła na ich postawę - nawet wręcz odwrotnie. To gospodarze z każdą minutą radzili sobie coraz lepiej, a pełne rękawice roboty ponownie miał W. Gaszyk. W zasadzie ani przez moment przyjezdni nie zagrozili dominacji wrocławian, którzy pieczęć pod swoim zwycięstwem przystawili w końcówce, kończąc celnym strzałem kolejny dynamiczny kontratak.

- Nie wiem co jest w tej drużynie, ale po raz kolejny zespół MKP nie poradził sobie w konfrontacji z Wroclawia Wrocław - komentował po końcowym gwizdku arbitra trener Paweł Tronina. - Zdajemy sobie sprawę, że uzyskany rezultat dla wszystkich - szczególnie dla piłkarzy, jest dużym rozczarowaniem, ale z drugiej strony przynajmniej trzeba, że to w zasadzie był najniższy wymiar kary i gdyby nie postawa Wiktora, to wróciłibyśmy do Wołowa z dużo większym bagażem. Zasluzylismy na tę porażkę, gdyż byliśmy słabsi od konkurentów pod każdym względem - fizycznie, motorycznie, taktycznie i mentalnie. Praktycznie na dystansie całego meczu nie udało nam się stworzyć groźnej sytuacji strzeleckiej, a goryczy obrazu dopełnia jeszcze niewykorzystany rzut karny. Musimy z tej porażki wyciągnąć jak najwięcej wniosków i zadbać, aby podobny występ już nam się wiosną nie przydarzył.



klasa OKRĘGOWA
19.kolejka (29 marca):
ROKITA BRZEG DOLNY
- Zenit Międzybórz (14.00)

Piłkarze z Międzybórza wprawdzie futbolową wiosnę rozpoczęli od 2 porażek, ale w przeciwieństwie do naszego zespołu - w Kuźniczysku zrobili już swoje. Nawet jednak spotkanie z Błyskiem - choć zwycięskie, nie przekonuje co do dyspozycji graczy Zenitu, którzy po jesiennych pojedynkach mogli uchodzić za jednego z pretendentów do awansu, ale na wiosennym starcie zostali trochę w blokach, co może dawać cień szansy dolnobreżanom, ale podopiecznych trenera Jakuba Wróbla trudno uznać za choćby umiarkowanych faworytów tego pojedynku. Rankingowa sytuacja Rokity z każdym kolejnym występem komplikuje się coraz bardziej i niewiele już brakuje, aby naszym piłkarzom w oczy zajaśniała bezpośrednia degradacja. Wprawdzie po wiosennych występach trudno krytykować naszą drużynę za samą grę, ale choć nie dali się oni zdominować rywalom, to jednak w rubryce z wiosennymi punktami ciągle mamy 0. Czy zmieni się to po meczu z Zenitem, któremu jesienią nasz zespół wprawdzie uległ (2-4), ale dopiero po fatalnej 2.półowie (0-3). Trzymamy kciuki, aby Diabły tym razem zagrały cały mecz z jednakową koncentracją i skutecznością.

MKP WOŁÓW - Galakticos Solna (15.00)

We wrześniu obie drużyny podzieliły się punktami (3-3), ale wcześniejsza historia ligowych starć z Galaktycznymi zdaje się przemawiać na korzyść podopiecznych trenera Pawła Troniny (3-2 i 3-0 w sezonie 2023/2024). Rywale w bieżących rozgrywkach na obcych boiskach nie spisują się najlepiej (skuteczność 22%), a wyjazdową niemoc udało się piłkarzom z Solnej przełamać dopiero w Jasowicach (3-0). Z drugiej strony - w dotychczasowych wiosennych pojedynkach Galakticos okazują się najlepszym zespołem w stawce, wyprzedzając nawet (lepszym bilansem bramek) rywali z GKS Mirków/Długoleka i wierzbickiego WKS, więc sobotni mecz z całą pewnością nie będzie dla naszej ekipy spacerkiem. Miejmy nadzieję, że sytuacja z Wrocławia już się nie powtórzy i naszej drużynie uda się po raz kolejny zagrać dobre spotkanie, a wówczas w starciu z Galaktycznymi z całą pewnością nie będą gorszym zespołem.

18.kolejka: Zenit - Błysk 3-2; Galakticos - Czarni 4-1; Orzeł M. - Dolpasz 2-2; Polonia B. - Mirków/Długoleka 2-2; Polonia T. - Wierzbice 2-4; Piast - Polonia J. 3-0.

TABELA				
1.	GKS Mirków/Długoleka	18	42	52-19
2.	Orzeł Marszowice	18	41	49-20
3.	Zenit Międzybórz	18	37	44-24
4.	WKS Wierzbice	18	32	44-44
5.	Polonia Bielany Wr.	18	31	47-25
6.	Polonia Trzebnica	18	30	44-32
7.	Piast Lutynia	18	27	38-36
8.	Orzeł Pawłowice	18	26	27-23
9.	MKP WOŁÓW	18	22	35-40
10.	Dolpasz Skokowa	18	21	40-61
11.	Wroclavia Wrocław	18	19	29-32
12.	ROKITA BRZEG D.	18	18	33-35
13.	Galakticos Solna	18	17	25-33
14.	Polonia Jasowice	18	16	23-50
15.	Błysk Kuźniczysko	18	14	32-56
16.	Czarni Jelcz-Laskowice	18	8	25-57

TOAST ZA BŁĘDY



ROKITA BRZEG DOLNY

Orzeł Pawłowice
- ROKITA BRZEG DOLNY 3-2 (1-2)
Bramki: M. Gacek (17'), E. Toda (33');
Żółte kartki: J. Kołodziejczyk (2), E. Pietrzyk;
Czerwona kartka: J. Kołodziejczyk (65');
ROKITA: J. Kołodziejczyk - P. Sługocki, M. Racki, M. Szczur, E. Pietrzyk, A. Woś, K. Żbik (65' M. Józefowicz), M. Kokociński (69' K. Wojtyła), K. Pierożak, M. Gacek (73' P. Maslynkov), E. Toda (65' G. Hernandez).

Po nieudanym zakończeniu jesieni (4 porażki), runda rewanżowa również nie układa się najlepiej dla dolnobreżskich Diabłów. Niepowodzenia w Wierzbicach i przeciwko trzebnickiej Polonii nie poprawiły humorów ani piłkarzom, ani kibicom Rokity, ale w wiosennym terminarzu jest jeszcze sporo pojedynków, w których można udowodnić swoją sportową wartość, ale podopieczni trenera Jakuba Wróbla powinni zacząć to robić jak najszybciej. Niewiele brakowało, a okazję ku temu nasz zespół wykorzystałby w Pawłowicach, gdyż przez długi czas starcia z tamtejszym Orłem to goście decydowali o obliczu pojedynku.

Sobotni mecz nieco lepiej rozpoczęli gospodarze, ale szybko okazało się, że futbolowego paliwa w baku mieli na niespełna kwadrans piłkarskiej walki i po tym okresie optyczną przewagę zyskali dolnobreżanie, co niemal natychmiast przełożyło się na rezultat pojedynku. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego w orlim polu karnym powstało zamieszanie, w rezultacie którego futbolówka znalazła się pod nogami Marka Gacka i tym razem doświadczony gracz nie miał najmniejszych problemów z wpakowaniem jej do siatki. Zdobyte prowadzenie dodało gościom animuszu i wydawało się, że tylko kwestią czasu są kolejne gole. Z każdą kolejną chwilą bowiem rosła przewaga piłkarzy Rokity, ale ponownie nasi gracze nie poszli jednak za ciosem i w rezultacie dość nieprzemyślanego zachowania Jakuba Kołodziejczyka (na zdjęciu) miejscowi stanęli przed szansą na wyrównanie pojedynku z 11.metra. Nasz golkipier przyjął więc najpierw żółty kartonik, a później wyciągnął piłkę z siatki własnej bramki po skutecznym rzucie karnym. Stracone prowadzenie nie zdeprymowało jednak dolnobreżan i chwilę później kolejny dynamiczny atak gości zakończyło dośrodkowanie w szesnastkę pawłowiczów, gdzie najprzystojniej zachował się Eryk Toda, który precyzyjnym uderzeniem ustalił rezultat 1.części spotkania.

Po zmianie stron nasza drużyna potrzebowała potwierdzenia swojej dobrej dyspozycji i bez wątpienia mieli w swoim futbolowym arsenale środki, które mogły skutecznie zamknąć mecz. Wprawdzie tempo gry nieco spadło, ale ekipą ciągle



ciesząc się optyczną przewagą byli nasi piłkarze. Sprawy skomplikowały się po godzinie rywalizacji, kiedy dłuższą chwilę wytchnienia swoim kolegom chciał podarować J. Kołodziejczyk. Golkipier Rokity dość długo celebrował wznowienie gry, a jego postawa na tyle zirytowała arbitra, który - być może zapominając o kartce z 1.odslony i za to przewinienie ukarał naszego gracza żółtym kartonikiem... drugim. Czerwona kartka na tym etapie meczu za taki występ wydaje się lekko przesadzoną karą, ale w zasadzie nasz bramkarz sam ją sobie (i drużynie) zafundował, a chociaż z decyzją arbitra można dyskutować - to jednak to nasz zawodnik dał to tego podstawę. Oczywiście wydarzenie to sprawiło, że nasz zespół dużo większą uwagę zaczął przywiązywać do obrony korzystnego rezultatu i prawie się udało. W końcówce spotkania bowiem przypadkowa ręka w polu karnym dała gospodarzom kolejny rzut karny, a chwilę później remis. Przed szansą na trafienie na wagę kompletu punktów stanął jeszcze Kacper Pierożak, który po efektownej solowej akcji przegrał jednak pojedynek z golkipierem Orła. To, co nie udało się zawodnikowi Rokity, w doliczonym czasie gry osiągnęli piłkarze Orła i ostatecznie nasza drużyna zeszła z pawłowickiej murawy pokonana.

- Po zakończeniu konfrontacji powiedziałem zawodnikom w szatni, że futbol to gra błędów i takiej ich ilości nie wybacza - komentował trener J. Wróbel. - Przyznam, że ani jako zawodnik, ani jako trener nie brałem jeszcze udziału w takim spotkaniu. Przez jego większość bowiem byliśmy stroną dominującą, piłkarze pokazali nie tylko umiejętności, ale i charakter i zostawili na boisku naprawdę wiele. Bez wątplenia drużyna zasłużyła na lepszy wynik, ale z drugiej strony - zbyt wiele prostych, niewymuszonych błędów zadecydowało o tym, że musimy pogodzić się z kolejną porażką.

Klasa A (Wrocław - grupa 1.)

Przysłowiowym małym piwkim przed śniadaniem okazał się dla piłkarzy lubińskiej Odry wyjazd do Bukówka, gdzie tamtejsze Orły twarde *ładowały* dość szybko i po szybko zdobytym prowadzeniu goście w pełni kontrolowali przebieg pojedynku. Niestety, w pozostałych weekendowych występach naszych reprezentantów to *Spartanie* i Herosi wystąpili w roli drużyn, którym nie udało się sprawić niespodzianki. *Zaskoczyć* w Wilkszy nie udało się natomiast Polonom z Bielani, dzięki czemu na pozycję wicelidera awansowała ekipa z Lubiąża, która w najbliższej perspektywie ma *domowe* spotkanie właśnie z Zorzą.

Orzeł Bukówek

ODRA LUBIĄŻ 0-4 (0-1)
Bramki: F. Kulas (19' karny, 66'), M. Pawłowicz (48'), A. Niewiadomski (85');
Żółta kartka: M. Pawłowicz;
ODRA: D. Posacki - J. Niewiadomski (60' D. Soroko), J. Szuszałak, M. Wojtyła, G. Poletek, P. Waniias (60' B. Kuliś), M. Mostipan (75' A. Niewiadomski), Ł. Piskorski, F. Kulas, K. Kebba (75' P. Główa), M. Pawłowicz.

Mecz z Orłem był z gatunku tych, które zespół z takimi aspiracjami, jak lubińska Odra musi *zaliczyć*. Podopieczni trenera *Mateusza Wojtyły* byli zdecydowanymi faworytami tej konfrontacji, ale biorąc pod uwagę specyfikę bukowskiej areny, trzeba było uważać, aby na teoretycznie blażej futbolowej *przeszkodzie* nie stracić *równowagi* i punktów. Bez wątplenia nie było to piłkarski *koncert* lubiążan i chociaż rywale w zasadzie nie mieli po swojej stronie żadnych argumentów, to jednak przyjezdni dość długo pracowali nad *demontażem* orlej formacji defensywnej, a wynik konfrontacji udało się *otworzyć* dopiero *Franciszkowi Kulasowi*, który okazał się skutecznym egzekutorem *wapna*. Skromne prowadzenie gości utrzymało się do przerwy, ale tuż po niej na listę strzelców wpisał się *Mateusz Pawłowicz* i piłkarze Odry mogli już poczuć się dużo pewniej, ale pomimo kolejnych trafień dla przyjezdnych swoimi umiejętnościami popisał się również *Daniel Posacki* (na zdjęciu), *wyciągając* rzut karny.

Mimo zdecydowanego zwycięstwa nasz zespół w tym meczu nie błyszczał, dostosowując się raczej do poziomu rywali i ogólnych warunków tego spektaklu, w którym najlepszego dnia nie miał również arbiter, którego co najmniej kilka decyzji wydawało się dość niezrozumiałych. - *Nie mamy chyba szczęścia do tego sędziego, gdyż w ostatnim czasie i paru pojedynkach podyktował przeciwko nam 5 czy 6 rzutów karnych* - komentował po końcowym gwizdku M. Wojtyła. - *Tym razem obyło się bez konsekwencji, ale generalnie ze swojego występu przeciwko Orłom nie możemy być zadowoleni i w niedzielę w pojedynku z Zorzą musimy zagrać dużo lepiej. Zobowiązuje zresztą i rywal i stawka tego pojedynku.*

Zieloni Rakoszyce

HEROSI STARY WOŁÓW 4-1 (2-1)
Bramki: E. Uśc (21');
Żółte kartki: E. Uśc, Ł. Bagiński;
HEROSI: S. Siepko - P. Fałat (55' O. Fede), S. Uśc (80' M. Oleszkiewicz), D. Przybylski (55' O. Likhovchuk), Ł. Bagiński, M. Hurtiak, G. Kozak, E. Uśc, K. Sadowski (75' K. Praczyk), M. Berestecki, M. Zalewski.



Kiedy po uderzeniu z rzutu wolnego *Ernesta Uścia* futbolówka zatrzepotała w siatce bramki rakoszycczan drużyna Herosów mogła się cieszyć nie tylko z wyrównania stanu rywalizacji w meczu z Zielonami, ale i z zakończenia serii 300 minut bez zdobytogo gola. Na tym jednak zakończyła się niedzielna radość, gdyż w chwilę potem gospodarze ponownie mogli cieszyć się z prowadzenia, a ponieważ po zmianie stron nasi gracze nadal wyraźnie ustępowali konkurentom, to ich przewaga tylko rosła i ostatecznie w Rakoszycach niespodzianki nie było.

SPARTA MIŁCZ

- Polonia II Środa Śl. 0-3 (0-0)
Żółte kartki: A. Kapron, M. Czochara, P. Łuszcz, E. Stańczyk;
Czerwona kartka: P. Łuszcz (55');
SPARTA: M. Jaguś - P. Łuszcz (16' K. Romanowicz), M. Czochara, G. Matyniak (75' P. Wichman), A. Kapron (70' S. Kril, T. Kuc, M. Hańczyk, E. Stańczyk, P. Stróżyński, J. Lewański, M. Urbaniak (60' P. Konon).

Po starciu ze średzką Polonią *Spartanie* stali się 2. drużyną w stawce, która w dotychczasowych spotkaniach straciła ponad 100 goli (średnio 5,61 bramki w meczu), co nie wystawia miłczańskim defensorom najlepszej oceny. Biorąc pod uwagę, że przeciętnie funkcjonuje również atak (1,33 trafienia w spotkaniu) atut własnego boiska pozostawał jedynym, jaki w sobotnim meczu przemawiał na korzyść naszej ekipy. Przez blisko godzinę gospodarze potrafili jednak odparować ataki wyżej notowanych konkurentów, ale futbolowego szczęścia wystarczyło im do 54. min., kiedy to *Marek Jaguś* nie zdołał już uratować swojej drużyny, a później goście mieli już *z górki*.

18.kolejka: Błyskawica - Piast 2-4; Zorza - Polonia II B. 1-3; Dobroszów - Słęża 1-4; Galakticos II - Mechanik 1-3; Porcelana - Sokół 1-5

TABELA		
1.	Piast Żerniki	18 47 103-16
2.	ODRA LUBIĄŻ	18 46 67-24
3.	Zorza Wilkszyn	18 44 71-24
4.	Polonia II Środa Śl.	18 40 89-22
5.	Błyskawica Lenartowice	18 37 69-30
6.	Słęża Sobótka	18 32 54-38
7.	Zieloni Rakoszyce	18 31 71-40
8.	Polonia II Bielany Wr.	18 31 54-46
9.	Sokół Smolec	18 28 57-38
10.	Porcelana Ciechów	18 22 36-58
11.	Mechanik Brzezina	18 19 37-64
12.	Galakticos II Solna	18 18 40-57
13.	KS Dobroszów	18 10 34-88
14.	HEROSI STARY WOŁÓW	18 9 22-90
15.	SPARTA MIŁCZ	18 6 24-101
16.	Orzeł Bukówek	18 4 12-104

19.kolejka (30 marca, 14.00): **ODRA** - Zorza; **HEROSI** - Orzeł Bukówek; **SPARTA** - Porcelana Ciechów.

PIŁKA MŁODZIEŻOWA

W miniony weekend do juniorskich drużyn na młodzieżowych murawach dołączyli trampkarze i młodzicy. Efektownie w wiosenne zmagania *weszła* najmłodsza z wymienionych ekip, czyli młodzicy dolnośląskiej Akademii, którzy aż 8 trafień zafundowali swoim rówieśnikom z wrocławskiej Polonii. Ze swojego występu w Bierutowie mogą być zadowoleni także trampkarze wołowskiego MKP, którzy po przerwie wyszli ze sporej opresji i chociaż byli blisko zwycięstwa, to ostatecznie podzielili się punktami z drużyną UKS. Ich starsi koledzy natomiast bezbłędnie wykryli atut własnej murawy i w konfrontacji z noworudzkim Piastem zainkasowali komplet punktów. Optimistycznie swój występ rozpoczęli również juniorzy AP, gdyż w chwilę po rozpoczęciu pojedynku z Karkonoszami do siatki bramki jeleniogórzan trafił *Franciszek Szał*, ale goście szybko odzyskali inicjatywę i jeszcze przed przerwą *uspokoił* emocje.

JUNIORZY		
1. LIGA WOJEWÓDZKA		
MKP WOŁÓW		
- Piast Nowa Ruda 3-0 (2-0)		
Bramki: M. Warpas (25', 42'), A. Purcha (62'); Żółta kartka: I. Partyka; MKP: H. Łukaszczyk - I. Partyka, M. Ochap (89' A. Zalewski), A. Purcha (78' D. Kurantowicz), F. Nowak, K. Romanowicz, M. Dziubiński, M. Nowak, J. Rutkiewicz, M. Warpas (85' J. Łoziński), M. Piątek (82' M. Wiądkiewicz).		

AP BRZEG DOLNY		
- Karkonosze Jelenia Góra 1-4 (1-3)		
Bramki: F. Szał (5'); Żółte kartki: J. Perlak, M. Tkaczyk; AP: C. Sadowski - K. Pytlak, K. Żuk (72' R. Strzałkowski), K. Woźniczka, P. Karcz, J. Kawalec (46' M. Tkaczyk), D. Zielony, G. Awdziejewicz (65' E. Fedczyszyn), J. Perlak, S. Kosiński (46' P. Beben), F. Szał.		

TABELA		
1.	Chrobry Głogów	16 44 77-11
2.	Parasol Wrocław	16 40 67-21
3.	FC Wrocław Academy	16 35 87-16
4.	Słęża Wrocław	14 34 69-16
5.	Olympic Junior Wrocław	14 31 56-23
6.	MKP WOŁÓW	16 25 41-52
7.	Karkonosze Jelenia G.	14 23 37-21
8.	Polonia-Stal Świdnica	15 20 27-37
9.	WKS Śląsk Wrocław	16 17 46-44
10.	Bobrzańskie Bolesławice	15 17 22-46
11.	Moto-Jelcz Olawa	16 15 22-71
12.	AP BRZEG DOLNY	15 6 8-61
13.	Piast Nowa Ruda	16 3 9-68
14.	Bielawianka Bielawa	15 3 9-90

19.kolejka (29-30 marca): **AP** - Polonia-Stal Świdnica (sobota, 11.00); Bobrzańskie Bolesławice - MKP (niedziela, 10.00).

TRAMPKARZE		
5. LIGA OKRĘGOWA		

UKS Bierutów		
- MKP WOŁÓW 6-6 (4-1)		
Bramki: F. Zimnicki, W. Figiel, W. Hucaluk, M. Nawara - 2, P. Purcha; MKP: J. Paciorek - W. Hucaluk, W. Figiel, F. Zimnicki, I. Jarmuszczyk, W. Komorowski, M. Nawara, A. Gacek, P. Purcha, M. Bułka - K. Pawłowski, P. Kisielowski.		

TABELA		
1.	AP Football Wrocław	1 3 11-4
2.	Prestige Football Academy	1 3 4-1
3.	UKS Gminy Miękinia	1 3 2-1
4.	Olympic III Junior Wr.	1 3 2-1
5.	KS Żórawina	1 3 2-1
6.	MKP WOŁÓW	1 1 6-6
7.	UKS Bierutów	1 1 6-6
8.	Wrocławia Wrocław	- - -
9.	Polonia Bielany Wr.	- - -
10.	Bór Oborniki Śl.	1 0 1-2
11.	WKS Wierzbice	1 0 1-2
12.	Fenomen Leśnica	1 0 1-2
13.	Polonia Wrocław	1 0 1-4
14.	Burza Bystrzyca	1 0 4-11

3.kolejka (29 marca, 10.00): MKP - Polonia Bielany Wr.

MŁODZICY		
4. LIGA OKRĘGOWA - GRUPA 1		

Polonia Wrocław		
- AP BRZEG DOLNY 5-8 (2-6)		

TABELA		
1.	Strzeliniana Strzelin	1 3 8-1
2.	Unia Wrocław	1 3 9-4
3.	AP BRZEG DOLNY	1 3 8-5
4.	Pogon Oleśnica	1 3 5-2
5.	Parasol III Wrocław	1 3 3-0
6.	KS Żórawina	1 3 2-0
7.	UKS Gminy Miękinia	- - -
8.	Polonia Środa Śl.	- - -
9.	Jedenastka Katy Wr.	1 0 0-2
10.	Polonia Wrocław	1 0 5-8
11.	Athletic Wrocław FC	1 0 2-5
12.	AS Kielczów	1 0 0-3
13.	MKS II Siechnice	1 0 4-9
14.	Zorza Pęców	1 0 1-8

2.kolejka (29 marca, 11.00): AP - Parasol III Wrocław.

Klasa B

W 84 rozegranych wcześniej spotkaniach kibice obejrzeni 484 gole (średnia 5,76 trafienia na mecz) i żadna z tych konfrontacji nie zakończyła się wynikiem bezbramkowym. Szkoda, że na inaugurację 15.kolejki serię tę przerwali piłkarze z Brzegu Dolnego i Krzydliny Małej w niedzielnym powiatowym *hicie*.

grupa 1. (Wrocław)

KS BRZEG DOLNY 0-0
Żółte kartki: M. Tomela oraz K. Stefanowski;
KS: W. Lesiewicz - S. Węglarz, O. Kaczmarek, M. Tomela (50' A. Juwa), K. Kubacki, G. Mikołajczyk (65' D. Skoczeń), M. Kaniecki, T. Woś, W. Biruk, F. Kubala, M. Burdyński;
AKS: B. Malewicz - A. Wodnicki, K. Heluska, K. Stefanowski (46' K. Miłkowski), M. Kubiak, S. Czyżowicz, A. Judziński (70' S. Przydatek), P. Kozak (46' T. Kunat), K. Kuliński (47' D. Uśc), K. Włodarczyk, J. Szafrąński.

Z całą pewnością obie ekipy znacznie więcej obiecywały sobie po niedzielnym derby. Dolnoślężanie w starciu z mocnym konkurentem chcieli wykorzystać atut własnego boiska, zaś drużyna AKS po udanych występach w meczach kontrolnych chciała potwierdzić swoją wartość w walce o ligowe punkty. Obu rywalom zależało więc na dobrym występie i były sytuacje, aby przehylić wynik w jedną czy drugą stronę, ale ostatecznie w głównych rolach w tym wyrównanym futbolowym spektaklu wystąpili defensorzy, w pełni wykonując swoje zadania.

VICTORIA ORZESZKÓW 2-3 (2-2)
KUSY POGALEWO WIELKIE
Bramki: K. Pędzikowski (18'), Ł. Chachłowski (28') oraz D. Wróbel (19', 32', 55');
Żółte kartki: M. Taurowski oraz J. Gawlikowski; **VICTORIA:** J. Podbucki - K. Głusko, M. Kacperski, M. Kozarek, K. Podbucki (60' A. Banach), M. Taurowski, K. Pędzikowski, Ł. Chachłowski, J. Bachar (80' K. Partyka), A. Chachłowski (60' D. Gumieny), B. Niedzielski; **KUSY:** J. Gawlikowski - D. Mil (32' J. Pietrón, 85' G. Wawrzyniacyk), K. Pietrón, T. Daniel, P. Sierota (+90' M. Prządka), S. Radziejewski, K. Wójcik, Marcel Mil, D. Mikołajczyk (55' D. Tarsalewski), S. Tyszkowski, D. Wróbel (+90' T. Posłuszny).

Wprawdzie obu aktorów orzeszowskich derby w rankingu dzieli sporo, ale w 1.odślonie gospodarze nie zamierzali ułatwiać zadania graczom Kusego i ponownie to piłkarze Victorii mogli cieszyć się z prowadzenia, a niespełna kwadrans, który swoim trafieniem *otworzył* *Kamil Pędzikowski*, mógł ogłodzić gola średnio co 3,5 minuty, a to jest lepszy wynik, niż ten uzyskany w tym samym czasie w Krościnie (3,9). Wymiana futbolowych ciosów wyszła na remis i przy takim rezultacie obie ekipy schodziły na przerwę, a w chwilę po zmianie stron losy wyrównanej konfrontacji rozstrzygnął *Damian Wróbel*, opuszczając orzeszowską murawę *z hat-trickiem*.

ZRYW GŁĘBOWICE 0-3 (0-1)
KOMETA KRZELÓW
Bramki: M. Głowacki (+45'), W. Białek (55'), P. Szymański (75'); **Żółte kartki:** M. Maślejka, K. Rybak, G. Szewczyk oraz A. Marcinkowski, M. Białek, P. Ryskiewicz; **ZRYW:** A. Moseichuk - M. Gajewski, D. Dąbrowa, G. Szewczyk, D. Wilk, K. Stawiski (75' S. Poprawa), P. Bobkiewicz, B. Kania, K. Rybak, Ł. Derda, M. Maślejka (20' J. Sikorski);

KOMETA: J. Mazur - A. Marcinkowski, M. Przysław (87' D. Piekło), M. Głowacki, P. Ryskiewicz (83' K. Poźniak), M. Białek, F. Stuchły (48' P. Szymański), P. Białek, B. Bicz, W. Białek (70' M. Napora), K. Kmieć.

Kolejnym niedzielnym hitem miały być *derby* w Głębowicach, ale choć mecz rozpoczął się od wyrównanej rywalizacji, to gospodarze szybko stracili swoje główne *zadanie*, gdyż plac gry z urazem zmuszony był opuścić *Mateusz Maślejka*. Początkowo jego nieobecność nie miała wpływu na przebieg gry, ale w doliczonym do 1.połowy czasie na prowadzenie wysunęli się przyjezdni. Po zmianie stron obie strony miały parę dogodnych sytuacji, ale skuteczni pod bramką przeciwnika potrafili być tylko krzelowianie i to oni zasłużenie sięgnęli po komplet punktów.

OLIMPIA GODZIECIN 3-5 (0-3)
- Orkan Borzęcin
Bramki: K. Lipa (50'), Ł. Kociołek (67', +90');
Żółte kartki: J. Lisowski, G. Zalewski, M. Igierski; **Czerwona kartka:** Ł. Kociołek (19');
OLIMPIA: S. Skrzek - M. Igierski, Ł. Kociołek, T. Borowski (46' G. Zalewski), J. Lisowski (75' P. Perekieta), D. Kasprzyk, A. Trusniński (46' D. Morawski), P. Waigner (60' M. Kopacz), Ł. Kociołek, K. Baran (60' M. Grochowicz), K. Lipa.

Chwile radości w minionym tygodniu mieli *Olimpijczycy*, na których korzyść zweryfikowana rezultat konfrontacji z Odrą Uraz (3-4), dzięki czemu godziącizanie *podwoili* swój punktowy dorobek. Szansa na kolejne oczka z całą pewnością była jeszcze w niedzielę, kiedy to nasz zespół podejmował rywali z Borzęcina, ale gościom wystarczył niespełna kwadrans, aby 2-krotnie pokonać... *Sebastiana Skrzeka*, który w tym spotkaniu zajął miejsce pomiędzy słupkami bramki, a dodatkowo chwilę później gospodarze grali już w zdekompletowanym składzie, więc gracze Orkanu w pełni kontrolowali przebieg pojedynku.

15.kolejka: Lech - Piotrkowice 0-1; Krościna Wlk. - Odra 19-4.

TABELA		
1.	KS Krościna Wielka	14 36 86-30
2.	KS Piotrkowice	14 28 46-37
3.	KUSY POGALEWO Wlk.	14 27 48-34
4.	KS BRZEG DOLNY	14 26 48-24
5.	Dolpaz II Skokowa	13 23 35-28
6.	AKS KRZYDLINA MAŁA	13 23 36-22
7.	KOMETA KRZELÓW	14 22 36-31
8.	ZRYW GŁĘBOWICE	14 20 52-36
9.	Orkan Borzęcin	14 13 31-50
10.	Lech Barkowo	14 12 23-33
11.	VICTORIA ORZESZKÓW	14 10 27-47
12.	Odra Uraz	14 8 30-78
13.	OLIMPIA GODZIECIN	14 6 22-70

16.kolejka (30 marca): Piotrkowice - OLIMPIA (11.00); KRZYDLINA - Lech (11.00); KOMETA - VICTORIA (14.00); Odra - ZRYW (14.00); Dolpaz - BRZEG D. (14.00).

grupa 3. (Legnica)

TABELA		
1.	Mewa Kunice	11 33 76-3
2.	Czarni Dziecin	11 26 59-27
3.	Ikar II Miłogostowice	11 22 48-29
4.	Rycerz Legnickie Pole	11 22 59-17
5.	Mała Unia Rosochata	11 20 35-24
6.	Krokus Kwiatkowie	11 20 21-23
7.	ODRA II LUBIĄŻ	11 15 20-30
8.	Kaczawa II Bieniowice	11 15 34-44
9.	Zryw Chelm	11 6 23-45
10.	KS Mierzowice	11 6 15-44
11.	Odra Rzeczyca	11 6 12-64
12.	Korona Kawice	11 3 6-67

USŁUGI

• Videofilmowanie, 602879746, 515276337.

• Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap tel. 789588802

• Tapicer Dokładnie. tel. 604 300 278

• Przeprowadzki tel. 510 688 439

• Szukasz kogoś, kto naprawi ciekący kran, zamontuje półkę czy wymieni gniazdko? A może potrzebujesz prac remontowych lub innych zadzwoń zapytaj jesteśmy do twojej dyspozycji robimy to na co inni nie mają czasu, dysponujemy odpowiednią wiedzą i narzędziami Dzwoń już dziś Tel: 662-098-001

• Złomowanie pojazdów: Wycena przez telefon, odbiór własnym transportem, zaświadczenie do wydziału komunikacji, płacimy gotówką na miejscu. Tel. 603886998

• Oferujemy profesjonalny montaż klimatyzacji, dostosowany do indywidualnych potrzeb klienta. Wykonujemy montaż klimatyzacji zarówno w domach jak i w biurach, oferując szeroki wybór nowoczesnych i energooszczędnych modeli od renomowanych producentów. Zadzwoń już teraz i umów się na montaż tel. 782-293-306

• Bud-Mar Usługi Remontowo-Budowlane Oferuje kompleksowe usługi remontowo-budowlane. e-mail: gumax32@gmail.com, tel. 606-159-398

• Oferujemy profesjonalny montaż klimatyzacji, dostosowany do indywidualnych potrzeb klienta. Wykonujemy montaż klimatyzacji zarówno w domach jak i w biurach, oferując szeroki wybór nowoczesnych i energooszczędnych modeli od renomowanych producentów. Zadzwoń już teraz i umów się na montaż, tel. 782-293-306

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 20 arów w Pyszącej, 3,5 km od Brzegu Dolnego. Prąd, woda i kanalizacja obok działki. Tel 602211572

• Sprzedam duży wielorodzinny dom w Wołowie, idealny na żłobek lub przedszkole tel. 695409246

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Kupię auto do 800 zł, 604317276.

• Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

• Jeśli posiadasz auto które chcesz sprzedać zadzwoń lub napisz, chętnie odkupimy samochód, płacimy naprawdę uczciwie! Darmowy dojazd i wycena, wstępna wycena telefonicznie. Szybka i uczciwa wycena oraz minimum formalności, które oferujemy pozwolą Państwu pozbyć się Waszego auta. Tel. 795853538

RÓŻNE

SPRZEDAM

Drewno opałowe tel. 609487417

• Łubin gorzki czyszczony 1,40 kg tel. 662316753

• Sprzedam drewno opałowe: brzoza, olcha, sosna, łupane, sezonowane 2 lata suche tel. 606587176

• Sprzedam konie Śląskie: 2 klacze na ożrebieciu i 2 klacze 1 roczne, Osolin tel. 713106236 lub 669312505

KUPIĘ

• Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

• Kupię butle tlenowe tel. 695640538

PRACA

DAM PRACĘ

• Zatrudnię młodą kobietę samotną do prac domowych utrzymania domu i otoczenia. Warunki: mieszkanie i wyżywienie służbowe. Wynagrodzenie 5000 zł miesięcznie. Umówić się na rozmowę tel. 606587176

• Zatrudnię osobę do różnych prac fizycznych na dużej posesji wiejskiej. Wynagrodzenie 5000 zł miesięcznie na rękę, możliwość mieszkania. Umówić się na rozmowę tel. 606587176

POMOC

• Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz.

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogloszenia-drobne/

poczta "Kurier Gmin" 56-100 Wołów ul. Zwycięstwa 15

wyslij sms-em pod numer 79567 koszt 9 zł + Vat zaznaczając od OKG (spacja) treść ogłoszenia

e-mail sekretariat@kuriergmin.pl lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895 71 319 79 18

17:00, grupa Sami Swoi wtorek godz. 17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.

• Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.

• Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

• Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

• Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.

• Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie leczenia odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkol-

nym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.

• Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

• Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.

• Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors”, spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, mityng otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO

ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA

WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETA



MACII
Stacja demontażu pojazdów

Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70

Gabinet Weterynaryjny „EUROVET”
www.eurovet.com.pl

Oferujemy:

- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral specjalista chirurg 696 302 170	Krzysztof Franas 696 027 476
--	---------------------------------

Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64

Salon Fryzjerski



Prochowice, ul. Rynek 9
tel. 693 038 307

Wołowscy modelarze z 29 medalami na konkursach w Nowym Tomyślu

Klub Modelarski „Skorpion” z Wołowa udowodnił swoją wysoką klasę, zdobywając liczne nagrody podczas prestiżowych konkursów modelarskich, które odbyły się w dniach 15-16 marca w Nowym Tomyślu.

W zawodach wzięło udział 31 klubów z Polski i Czech, a także modelarze indywidualni. Łącznie zaprezentowano ponad 800 modeli w różnych klasach. Wołowscy mo-

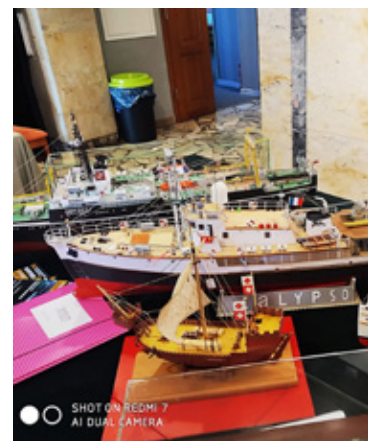
delarze rywalizowali w IV Konkursie Modeli Redukcyjnych Statków i Okrętów klas C NAVIGA oraz IX Konkursie Modeli Kartonowych o Puchar Burmistrza Nowego

Tomyśla. Zawodnicy „Skorpiona” zdobyli II miejsce w klasyfikacji drużynowej, a indywidualnie sięgnęli po: 3 złote medale, 7 srebrnych medali, 19 brązowych medali, 7 wyróżnień.

Bardzo dobrze zaprezentowali się najmłodsi członkowie klubu oraz uczestnicy zajęć modelarskich pochodzący z Ukrainy.

Przed klubem kolejne wyzwanie – Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Modeli Statków i Okrętów klasy „C”, w których wołowscy modelarze od lat plasują się w czołówce. Ich ostatnie osiągnięcia pokazują, że także tym razem mogą liczyć na wysokie lokaty.

inf



Warsztaty tkackie w Dolnobrzeskim Ośrodku Kultury

W minioną sobotę Dolnobrzecki Ośrodek Kultury zamienił się w przestrzeń pełną kreatywności i tradycyjnego rzemiosła. W ramach cyklu Rodzinna Sobota odbyły się wyjątkowe warsztaty tkackie, które poprowadziła Katarzyna Paczkowska. Uczestnicy mieli okazję spróbować swoich sił w tworzeniu gobelinów na małych krosnach ramowych.

Prowadząca przygotowała dla wszystkich profesjonalne zestawy tkackie, zawierające m.in. krosno, igłę, grzebień i pomocniczą deseczkę. Uczestnicy krok po kroku uczyli się tworzenia osnowy, prowadzenia wątków oraz ozdabiania gobelinów dekoracyjnymi frędzlami. Dużym zainteresowaniem cieszyła się bogata paleta kolorów wełny chesankowej, dzięki której każdy mógł stworzyć unikalną i niepowtarzalną kompozycję.

Warsztaty były doskonałą okazją do rozwijania umiejętności manualnych.

inf





NA ZDROWIE



NA ZDROWIE

Dla kogo renta socjalna?

Renta socjalna jest wsparciem dla osób, które nie nabyły uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy. Jej przyznanie nie zależy od stażu pracy ani od pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Aby jednak móc ją otrzymać, należy spełnić określone warunki.

Renta socjalna jest finansowana z budżetu państwa, a nie z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Obecnie jej wysokość wynosi **1 780,96 zł brutto**. Renta podlega waloryzacji, która przeprowadzana jest od 1 marca każdego roku. Jest ona przyznawana na wniosek, po spełnieniu określonych warunków.

W 2024 roku ZUS wypłacał, co miesiąc renty socjalne dla 297 tys. osób w całej Polsce. Średnia wysokość renty socjalnej to: 1 764,33 zł.

Renty socjalne na Dolnym Śląsku.

W 2024 roku 18,3 tys. Dłonoślązaków dostawało rentę socjalną z ZUS.

• Oddział w Legnicy wypłacał, co miesiąc 5,6 tys. rent, których średnia wysokość to 1 735,19 zł.

• Oddział w Wałbrzychu 7 tys. rent, których średnia wysokość to 1 758,72 zł.

• Oddział we Wrocławiu 5,7 rent, których średnia wysokość to 1 813,09 zł.

- Rentę socjalną mogą otrzymać osoby pełnoletnie, u których lekarz orzecznik lub komisja lekarska ZUS stwierdziły całkowitą niezdolność do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis regionalna rzeczniczka prasowa ZUS na Dolnym Śląsku.

Rzeczniczka wyjaśnia, że aby dostać rentę naruszenie sprawności organizmu musiało

Powstać przed ukończeniem 18. Roku życia, w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25. roku życia lub w trakcie kształcenia w szkole doktoranckiej, studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

- Krótko mówiąc, warunkiem przyznania renty socjalnej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest pełnoletność oraz całkowita niezdolność do pracy, która powstała z powodu naruszenia sprawności organizmu w okresie „od dzieciństwa” do ukończenia nauki – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis. - Osobą pełnoletnią jest nie tylko ta, która ukończyła 18 lat, ale także kobieta, która zawarła związek małżeński po ukończeniu 16. roku życia - dodaje.

- Renta socjalna może być przyznana na stałe, jeśli całkowita niezdolność do pracy ma charakter trwały – precyzuje Kowalska-Matis. - Renta socjalna może być również przyznana na czas

określony w przypadku, gdy niezdolność do pracy jest okresowa. Przyznanie oraz pobieranie renty socjalnej nie jest uzależnione od spełnienia warunku przebywania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej - wyjaśnia.

Według rzeczniczki, renta przysługuje m.in. osobom posiadającym obywatelstwo polskie, które czasowo przebywają za granicą, na przykład w celu nauki lub odwiedzin rodziny.

Obowiązki wobec ZUS

- W momencie, gdy osoba dostająca rentę socjalną podejmie pracę powinna powiadomić nas o podjęciu pracy zarobkowej i osiąganych przychodach – mówi Iwona Kowalska-Matis. - Powinna także pamiętać o limitach dochodów - przestrzega.

Kto socjalnej nie dostanie?

Renta socjalna nie przysługuje osobom, które mają ustalone prawo do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, świadczenia przedemerytalnego, zasiłku przedemerytalnego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego lub pobierają świadczenia o charakterze rentowym z instytucji zagranicznych. Ponadto renta socjalna nie będzie przyznawana osobom, które są właścicielami lub posiadaczami nieruchomości rolnej o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 5 ha przelicze-

niowych. Renta socjalna nie przysługuje również w okresie tymczasowego aresztowania lub odbywania kary pozbawienia wolności.

Jeżeli wnioskodawca ubiega się o rentę socjalną i jednocześnie ma prawo do renty rodzinnej, której wysokość nie przekracza 300 proc. kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (do 28 lutego 2025 roku wynosi ona 5 342,88 zł brutto), przysługuje mu prawo do obu tych świadczeń. W przypadku, gdy łączna kwota obu świadczeń przekroczy 5 342,88 zł brutto, ZUS

obniży rentę socjalną. Należy jednak pamiętać, że obniżona renta socjalna nie może być niższa niż 10 proc. najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, co odpowiada kwocie 178,96 zł brutto. Jeśli natomiast kwota renty rodzinnej przekroczy 300 proc. najniższej renty z tytułu niezdolności do pracy, renta socjalna nie będzie przysługiwać.

Iwona Kowalska-Matis
Regionalny, Rzecznik
Prasowy ZUS
Województwa
Dolnośląskiego

19 tys.

Obserwujących Kurier Gmin na Facebooku



Polub Nas i dołącz do Największych

Zespół opieki domowej

Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie,
ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek,
godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.

W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia
obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów
z następującymi schorzeniami:

- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:

- opiekę lekarską i pielęgnarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- nieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.

USG SERCA USG BRZUCHA

kardiolog, specjalista
chorób wewnętrznych
lek. med. Paweł Rehan

wtorki i czwartki
16.00–17.00
ul. Inw. Wojennych 19
Wołów (bud. KRUS)
tel. 604 523 262

OKULISTA

Sebastian Floryn

zastępca ordynatora
Oddziału Okulistycznego
Szpitala Wojskowego
we Wrocławiu

dobór okularów, diagnostyka,
leczenie zaćmy, jaskry
i chorób siatkówki

gabinet: Brzeg Dolny

ul. Kopernika 1

rejestracja tel. 730 10 10 60

Wojciech Ugorski specjalista radiolog

USG

Poniedziałek

Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00

Wtorek

Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00

Piątek

Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00

600 069 413

STOMATOLOG

• Stomatologia dla Rodziny

Kompleksowe leczenie
stomatologiczne, nowoczesne
materiały, radiowizjografia,
RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG

• Aleksander Biały

Chirurg Specjalista Urolog
Prywatny Gabinet
Urologiczny, USG, Wołów
ul. Piłsudskiego pok.115
(przychodnia rejonowa)
Środa 15:00-18:00
tel. 71 777 60 30

„Moim celem do tej pory było stworzenie grupy, która będzie grać w piłkę z uśmiechem na ustach”

Rozpoczęła się runda wiosenna B-Klasy. W zespole AKS Krzydlina Mała nastąpiła zmiana trenera. Miejsce Krystiana Kasiny zajął Szymon Czyżowski. To młody, ale wykwalifikowany trener z bogatym CV. W przeszłości prowadził młodzieżowe drużyny MKP Wołów, a obecnie prowadzi także szkołę piłkarską Wołów Future Academy i posiada licencję UEFA A. Jaka przyszłość czeka AKS Krzydlinę Małą pod jego wodzą?

- Tej kolejki bezbramkowo zremisowaliście z silną ekipą KS u Brzeg Dolny. Czy remis w tym meczu jest satysfakcjonujący?

- Zdecydowanie nie. Myślę, że wszyscy po meczu odczuwamy duży niedosyt. Nie traktujemy tego rezultatu jako cenny punkt. Jechaliśmy do Brzegu Dolnego po pełną pulę i zostawiliśmy na boisku dużo serca – niestety to nie wystarczyło. Gratulujemy KS Brzeg Dolny mądrego podejścia do tematu. Przygotowali tego dnia sposób żeby stawić nam czoła a my przez ponad 90 minut nie potrafiliśmy znaleźć drogi do bramki.

- Do zespołu Krzydliny w zimowym okienku przyszedł długo wyczekiwany i bardzo uniwersalny zawodnik - Adam Judziński. Co może on wnieść do drużyny?

- Większość zimowych transferów to zawodnicy, z którymi miałem przyjemność dzielić szatnie jeszcze jako zawodnik MKP Wołów na boiskach IV. Ligi czy ligi okręgowej. Adam wciąż jest młody, a już widać po nim doświadczenie. Nie należy zapominać także o pozostałych nabytkach jak Kamil Miłkowski, Kamil Kuliński czy Adam Wodnicki. Wszystkich uważam za bardzo solidne wzmocnienia. Sportowo nie miałem wątpliwości, że będą wartością dodatnią, ale dodatkowo cieszę się również z tego w jaki sposób wpływają na resztę chłopaków w AKS.



Fot. AKS Krzydlina Mała

- Sparringi przedsezonowe wyglądały dobrze. Bez porażki, a do tego kilka kanonad i trudny mecz z Juniorami MKP Wołów występującymi w LDJ. Udało ci się w tym niedługim okresie przeprowadzić w trakcie treningów jakieś specjalne schematy w grze drużyny?

- Mam za sobą okres tylko sześciu tygodni treningów. W każdym z nich pracowaliśmy zarówno nad poprawą zdolności motorycznych, a także nad wprowadzeniem zasad modelowych do zespołu. Mając do dyspozycji dwie jednostki treningowe w tygodniu ciężko o to, by efekty przyszły od razu. Mimo to postanowiłem nie iść na łatwiznę i poniekąd rozpocząć pracę od zera nad całkowicie nowym dla nas sposobem gry. Decyzja co zrobić z piłką zawsze należy do danego zawodnika, ale wymagam żeby w określonych momentach zajmować konkretne miejsca na boisku. Na materiał ludzki nie mogę narzekać, dlatego wolę czasami zdać się na doświadczenie zawodników zamiast ograniczać ich żelaznymi sche-

matami. Większość sparingów była dla nas bardzo wartościowa tak jak ten wspomniany z juniorami MKP Wołów. Po każdym

skrupulatnie odrabialiśmy lekcje i wyciągaliśmy wnioski.

- Wygląda na to, że sprawa mistrzostwa ligi i awansu jest

już rozstrzygnięta. LKS Krościna dominuje ligę. Myślisz, że podium jest w zasięgu ręki?

- Nie myślimy o tym w ten sposób. Moim głównym celem do tej pory było stworzenie grupy osób, która będzie grać w piłkę z uśmiechem na ustach i będziemy wspólnie cieszyli się ze zwycięstw – jedno po drugim. Idzie to w dobrą stronę. Myślę, że dobrze czujemy się w swoim towarzystwie, ale to jest zasługa wszystkich. Każdy z nas jest za to odpowiedzialny. Sportowo jak pokazują wyniki też rośniemy i to mnie cieszy. Nie stawiamy sobie wygórowanych oczekiwań. Gdzie nas to zaprowadzi? Czas pokaże.

- Myślicie o tym, aby w przyszłości awansować półkę wyżej?

- Mam wrażenie, że dużo więcej się o tym mówi w kulisach. Chcemy jak najlepiej prezentować się na boisku. Nawiązując do słynnych słów śp. trenera Franciszka Smudy – w tym sezonie nie walczyliśmy ani o mistrzostwo ani o spadek.

gz



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Termin wywieszenia wykazu od:
Wołów	Dz. nr 42 AM 2 o pow. 2,6253ha	Część dz. o pow. 1,0000ha Cele rolnicze	20.03.2025r.
Wołów	Dz. nr 42 AM 2 o pow. 2,6253	Część dz. o pow. 0,3253 ha Cele rolnicze	26.03.2025r.
Wołów	Dz. nr 94 AM 28 o pow. 0,1096ha	Część dz. o pow. 31,2m ² Pod kiosk handlowy	26.03.2025r.

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – tel. 71/319 13 16, 71/ 319 13 45.



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

Położenie nieruchomości	Opis, przeznaczenie	Tryb zbycia	Termin na składanie wniosków przez osoby mające pierwszeństwo w nabyciu
Wołów, ul. Ludowa	działka nr 28/6 Am 17 o pow. 0,0324 ha, teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej	Bezprzetargowy, na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej	14.05.2025 r.

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek nr 34) w przybudówce B Ratusza. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 71 319 13 15, 71 319 13 24.



**DOLNY
ŚLĄSK**



Wrocław – Kłodzko Nawet w 64 min!*

**Koleje
Dolnośląskie**



*Z Wrocławia Głównego do Kłodzka Głównego w rozkładzie obowiązującym od 09.03.2025 r. do 14.06.2025 r.